



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota lubartowska

lubartow.24wspolnota.pl

I GMINY NIEMCE

28 kwietnia - 4 maja 2020 r. ■ nr 17 (740) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

Na kiedy przełożono
komunie św.?Ks. Andrzej Jużko,
proboszcz parafii św.
Anny w Lubartowie

STRONA 3

Mroczek, Żak, Vega, Damiński, Staszczuk zachęcają do zbiórki na leczenie Filipka

STR.
R15

Filipek z Jawidza ma guza mózgu

**MAGDALENA RÓZCZA**Do końca zbiórki zostało już tylko
5 dni, a potrzebne są jeszcze prawie
4 miliony!! Bardzo Was proszę o pomoc**CEZARY ŻAK**udostępnił zbiórkę
siepomaga.pl/filip... W tej walce
stawką jest życie małego dziecka**PATRYK VEGA**Każdy mały gest ma wielkie
znaczenie. Filipku, będziemy
walczyć o Ciebie z całych sił!**MARCIN MROCZEK
I PRZEMYSŁAW CYPRIAŃSKI**laureaci 2 miejsca w sobotnim finale programu Dance
Dance Dance telewizyjnej „Dwójki” wystawili plakat ze
swoimi portretami i autografami na licytację dla Filipka**MATEUSZ DAMIŃSKI**Kochani, może chcecie coś kupić, albo
sprzedać??? W zasadzie nie ma to znaczenia
- ważne, że każda kupiona, lub sprzedana
rzecz pomoże Filipkowi, tylko to się liczy**MARCIN MILLER**POMAGAMY! - apeluje i udostępnia
kilka razy posty ze zbórkami
dla Filipa na swoim fanpage'u.
Ostatnio w niedzielę**MUNIEK STASZCZUK**Kochani, jeśli ktoś może
pomóc Filipkowi, to zapraszamy
do wsparcia zbiórki

Te krzyże strzegą przed zarazą



STRONA R4/R5

Krzyże choleryczne w Majdanie Kozłowieckim



Krzyże choleryczne w Talczyńcu w gminie Kock

W Majdanie Kozłowieckim podczas ceremonii poświęcenia pól pod
tzw. krzyżami cholerycznymi mieszkańcy wykonują pieśń błagalną,
śpiewaną w okresach klęsk żywiołowych oraz nieszczęść

Teść i synowa zmarli z powodu koronawirusa

w sąsiednim
powiecie

STRONA 6

Pół tysiąca firm chce pożyczek

s. 7

**Ostrów
Lub.: Uszyli
maseczki już
dla połowy
gminy**

s. 15

Dopadła nas czwarta plaga: susza

Oprócz suszy jest pandemia koronawirusa. Ostatnio w naszej gminie
szalała ptasia grypa. Nie zniknął też afrykański pomór świń - wylicza
Marian Starownik, samorządowiec i rolnik z gm. Uścimów.

STRONA R1

Kogo do liczenia głosów wystawili: Duda, Biedroń, Kosiniak-Kamysz i inni

STRONA 14/15/16

REKLAMA

**KASACJA
POJAZDÓW**

TEL. 730 314 421

CZĘŚCI UŻYWANE

Tel. 518 070 770

LUBARTÓW

**SKUP
SAMOCHODÓW**

Tel. 500 813 500, 25 631 25 25

S T O P K A

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Ks. A. Szulca 1,
21-100 Lubartów,
tel. 791 194 007,
e-mail: lubartow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
lubartow@24wspolnota.pl

Dziennikarze
Marcin Kusyk
kusyk@24wspolnota.pl
Dominik Smagała
Magdalena Sych
517 932 391
sych@24wspolnota.pl

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Adrian Kępa
tel.: 780 029 973
kepa24wspolnota@gmail.com

Sport:
Mateusz Polynka
Jakub Załuski

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina
ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz
ul. Żabia 2

Niemce

- CB Radio Car Audio
ul. Różana 2 A

Ostrówek

- Sklep Korona,
Ostrówek Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna
Blicharz, ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława
Staniak ul. Rynek I 21

Bohaterowie z pierwszej linii

Naraża się jako
sprzedawca i sołtys

Ludzie bardzo szybko i zupełnie naturalnie przystosowali się do zmienionej rzeczywistości - mówi Aleksander Woliński, właściciel sklepu spożywczego z punktem pocztowym w Nowodworze Piaski.

Środki ostrożności wdrożyłem od połowy marca, zaraz po ogłoszeniu stanu zagrożenia epidemicznego w kraju. Klienci przed wejściem do sklepu korzystają z płynu do dezynfekcji rąk, pracuję oddzielony szybą - pleksą i z zachowaniem bezpiecznej odległości. Często dezynfekuję ręce i zmieniam rękawiczki. W sklepie może przebywać tylko dwóch klientów, podczas gdy jeden jest obsługiwany, drugi stoi zaraz przy drzwiach w odległości uniemożliwiającej zarażenie. Nie ma dużego ruchu w sklepie, raczej nie zdarza się, żeby zakupowicze czekali pod drzwiami. W sklepie jest jeszcze punkt pocztowy, który w okresie pandemii stał się bardziej oblegany.

Dodatkowo, by uniknąć zarażenia, od połowy kwietnia wszyscy nosimy maseczki ochronne. Ludzie bardzo szybko i zupełnie naturalnie przystosowali się do zmienionej rzeczywistości. Wszyscy bez

oporów przestrzegają zasad, pilnuję, żeby dezynfekowali ręce. Często myję podłogę, te-raz dodatkowo dodaję domestos do wody, oprócz płynu do podłóg, żeby pozabijał wirusy i bakterie. Nie myślałem o tym, żeby zaprzestać działalności z obawy przed zakażeniem. Sklep jest jeden w Nowodworze Piaski i to moje i mojej rodziny podstawowe źródło utrzymania. Mam z żoną trójkę dzieci, najmłodsze ma pięć lat. Wracając z pracy, bardzo pilnuję zasad bezpieczeństwa. Standardowo dezynfekuję ręce i zostawiam ubranie wierzchnie w wydzielonym miejscu.

Jakbym miał przekazać coś klientom, to prosiłbym, żeby nie przelewali na sprzedawców frustracji związanej z wprowadzonymi w kraju obostrzeniami. Narzekają najbardziej na maseczki ochronne, w których jest duszno, a musimy w nich chodzić, i na „godziny dla seniorów”, tj. czas od 10 do 12, kiedy zakupy mogą robić tylko ludzie starsi. Staram się pomagać ludziom, jak mogę. Na wsi jestem sołtysiem i radnym w Radzie Gminy Lubartów. Zorganizowałem akcję szycia maseczek, a teraz sprzedaję bez żadnej marży produkty garmatnicze restauracji „A Nóż Widelec”. Restaurację prowadzi nasza mieszkanka, pani Paulina, która zatrudnia trzy osoby. Z powodu pandemii małe firmy



Aleksander Woliński

mąż i ojciec, sołtys, radny, działacz społeczny, przedsiębiorca, właściciel sklepu spożywczego z punktem pocztowym w Nowodworze Piaski

Dbam o bezpieczeństwo swoich klientów i swoje

o takim profilu są w trudnej sytuacji, dlatego powinniśmy się wspierać, kupując od lokalnych producentów. Zapraszam więc do sklepu na pyszne pierogi ruskie oraz z mięsem i bigos. Przy dużym zainteresowaniu asortyment dań będzie zwiększony.

O innych Bohaterach z pierwszej linii na s r1- R3.

MS

Jakbym miał przekazać coś klientom, to prosiłbym, żeby nie przelewali na sprzedawców frustracji związanej z wprowadzonymi w kraju obostrzeniami.

R E K L A M A

USŁUGI POGRZEBOWE „SYTA”
(DOMAŃSKI)

- SALA POŻEGNAŃ
- CHŁODNIA
- TRANSPORT, OBSŁUGA
- TRUMNY - CENY PRODUCENTA
- WIĘNCZ, WIĄZANKI
- KREMACJA

WYPEŁATA ZASIEKU PRZED POGRZEBEM Z ZUS I KRUS
Lubartów • ul. Cicha 12
tel. 726 86 37 07 • tel. 602 575 364
www.pogrzeby-syta.pl

Malesa
DOM POGRZEBOWY

SALA POŻEGNAŃ WŁASNA CHŁODNIA
PROFESJONALNE USŁUGI POGRZEBOWE
DYŻUR CAŁODOBOWY: 501 688 811
www.malesa.com.pl, ul. Cicha 39, 21-100 Lubartów

Informacja o zamieszczeniu wykazu

Wójt Gminy Ostrówek podaje do publicznej wiadomości informację, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Ostrówek na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych w użyczenie, dotyczących działek: 212, 458, 459, 561, 764, 878, 1082 obręb 1 - Antoniówka, 2, 78, 156, 224 obręb 3 - Cegielnia, 8, 108, 290, 396, 398, 431, 516, 566, 590, 604, 623, 661 obręb 7 - Kamienówka. Wykaz zamieszczono na stronie Urzędu Gminy Ostrówek.

APTEKA
Lubartowska

Czynna:
pn-pt 8:00 - 20:00
sob 8:00 - 16:00
Lubartów
ul. Jana Pawła II 9

APTEKA
Na Mickiewicza

CAŁODOBOWA
Czynna przez całą dobę
również w święta
Lubartów
ul. A. Mickiewicza 3-5

Centrum Medyczne curate Lubartów

Poradnia Ortopedyczna
lek. Med. Michał Kołtun

Poradnia preluksacyjna
dr Anna Danielewicz-Bromberek

pn - pt 7:00 - 19:00
ul. A. Mickiewicza 3-5

www.curatecm.pl
tel. (81) 855 44 77
kom. 797 709 908

ZAKŁAD POGRZEBOWY
„Grzegorzczak”
Lubartów, ul. Cicha 21 • Lubelska 224,
przy rondzie w Łucce

Kompleksowe usługi pogrzebowe
Sala pożegnań
Chłodnia

dyżur całodobowy
508 107 618

INFORMATOR
BRANŻOWY

USŁUGI

USŁUGI POGRZEBOWE

DOM POGRZEBOWY MALESA
ul. Cicha 1 21-100 Lubartów
całodobowo:
Tel. 501688811
www.malesa.com.pl

USŁUGI POGRZEBOWE SYTA (DOMAŃSKI)

Lubartów ul. Cicha 12
tel. 726 86 37 07
602 575 364
całodobowo

DOM POGRZEBOWY

Ostrów Lubelski
tel. 508 505 702
całodobowo

USŁUGI POGRZEBOWE CHARON

Kock, ul. Jabłonowskiej,
tel. 663 718 430,
570 746 317
całodobowo

NAPRAWA

Naprawa Sprzętu AGD
montaż i serwis klimatyzacji
Lubartów ul. Słowackiego 21
tel. 505 867 030

REMONTOWO-BUDOWLANE

Prace na wysokościach
technikami alpinistycznymi:
tel. 601 946 134

KOMINIARZ/GAZOWNIK**Przeglądy stanu technicznego budynków**

kominiarskie, gazowe,
budowlane, elektryczne
502 402 728

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW

tel. 691 668 724

TRANSPORT ciągników
i maszyn rolniczych.

Maszyn budowlanych. Samochodów.

ładunków o masie do 7t

POMOC DROGOWA 24H

PRO-CARS

881415508

SERWIS

AUTO SERVICE JUBLEWSKY

Sprzedaż i serwis
jednostanów ROMET
tel. 600 500 522

KASY I DRUKARKI FISKALNE

SYSTEMY KASOWE, WAGI,

METKOWNICE

SPRZEDAŻ, SERWIS

ŁĘCZNA tel. 602-289-687

KANTOR

Kantor Wymiany Walut

Frank (przy Poczcie)
atrakcyjne ceny, negocjacja kursu
81 854 20 35,
Lubartów, Legionów 33

GASTRONOMIA

A Nóż Widelec - obiady domowe

pon. - pt. 9-17.30
tel. 508 577 635"
ul. Nowodworska 18D

Instytucje i Urzędy

Miasta.....	855 22 73
Gminy.....	855 35 86
Starostwo	855 28 65
PUP	855 20 02
Skarbowy	854 13 49
ZUS	855 43 40
KRUS	855 40 75
MOPS	855 44 50
PCPR	854 33 29

PRZERWY
W DOSTAWIE
PRĄDU

**Brak
planowanych
wylączeń**

**24
LUBARTÓW**

24wspolnota.pl

Koronawirus przesuwając pierwsze komunie

Pierwszych komunii świętych przed wakacjami prawdopodobnie nie będzie. Niektóre parafie już wyznaczają terminy na wrzesień. W innych proboszczowie jeszcze nie podjęli decyzji.

- Decyzja o terminie uroczystości powinna być owocem dialogu proboszczów z rodzicami. Jeśli dzieci wrócą do szkół jeszcze przed wakacjami, istnieje możliwość zorganizowania uroczystości w maju lub czerwcu. Jeżeli to nie nastąpi, jest możliwość organizowania pierwszych komunii świętych w wakacje lub w czasie powakacyjnym - stwierdza ks. dr Adam Jaszcz, wicekanclerz Kurii Metropolitalnej w Lublinie, rzecznik prasowy Archidiecezji Lubelskiej.

Komunie we wrześniu

- Czekamy na decyzję, czy dzieci wrócą do szkół przed wakacjami. Obecnie można powiedzieć, że 16 maja komunii nie będzie. Jeśli okaże się, że dzieci będą mogły wrócić do szkół jeszcze przed okresem wakacyjnym, a rodzice wyrażą taką wolę, zastanowimy się nad komunią przed zakończeniem roku szkolnego. Jeśli będą mogły wrócić po wakacjach, to myślimy o komunii 20 września - mówi ks. Andrzej Jużko, proboszcz parafii św. Anny w Lubartowie i dziekan dekanatu lubartowskiego. Terminy komunii zależą też od de-



Ks. Stanisław Rząsa
proboszcz parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Lubartowie

Jesteśmy otwarci, jeśli zbierze się grupa, możemy zrobić komunię w lipcu, wrześniu, październiku



Ks. Antoni Franciszek Buczyński
proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Firleju

Jeszcze nie zapadły żadne decyzje. Rozmawialiśmy z rodzicami, na pewno nie będzie komunii w maju



Ks. Mirosław Łysko
proboszcz parafii św. Marii Magdaleny w Sernikach

Termin komunii, ponieważ nie można się gromadzić w kościołach i nie możemy gromadzić dzieci, ustaliliśmy wstępnie na 13 września



Ks. Wojciech Szlachetka
proboszcz parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Abramowie

Na razie jeszcze nic nie wiemy, musimy się spotkać z rodzicami, nie chcę sam podejmować decyzji



Ks. Andrzej Jużko
proboszcz parafii św. Anny w Lubartowie

Jeśli okaże się, że dzieci będą mogły wrócić do szkół jeszcze przed okresem wakacyjnym, a rodzice wyrażą taką wolę, zastanowimy się nad komunią przed zakończeniem roku szkolnego. Jeśli będą mogły wrócić po wakacjach, to myślimy o komunii 20 września

cyzji rodziców dzieci mających do niej przystąpić. - Czekamy, kiedy dzieci będą mogły wrócić do szkół. Prawdopodobnie komunie będą przesunięte na okres wakacyjny lub powakacyjny. Z decyzjami trzeba będzie poczekać jeszcze około dwóch tygodni, ale jesteśmy otwarci, jeśli zbierze się grupa, możemy zrobić komunię w lipcu, wrześniu, październiku - z tym nie ma problemu. Jeszcze nie ma jednak żadnych decyzji - mówi ks. Stanisław Rząsa, proboszcz parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Lubartowie. W parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Lubartowie datę planowanej komunii wyznaczono na 27 września.

Termin zależy od przepisów o epidemii

W Firleju jeszcze nie wiadomo, co będzie z komunią.

- Rozmawialiśmy z rodzicami, na pewno nie będzie komunii w maju. Było zalecenie, że jeśli po świętach dzieci nie wrócą do szkół, trzeba będzie termin przenieść - mówi ks. Antoni Franciszek Buczyński. Podobnie jest w Abramowie.

- Na razie jeszcze nic nie wiemy, musimy się spotkać z rodzicami, nie chcę sam podejmować decyzji. Są różne warianty, można np. udzielać dzieciom komunii indywidualnie - mówi ks. Wojciech Szlachetka, proboszcz parafii Matki Bożej Ska-

plernej. W Sernikach komunie będą prawdopodobnie we wrześniu.

- Po rozmowach z rodzicami ustaliliśmy wstępnie z księdzem biskupem, że bierzmowanie będzie 5 września. Termin komunii, ponieważ nie można się gromadzić w kościołach i nie możemy gromadzić dzieci, ustaliliśmy na razie na 13 września. Żeby nie było zbyt dużej grupy na raz, jesteśmy skłonni podzielić dzieci na dwie grupy, na mszach o godz. 10 i 12. Ale wszystko będzie zależało od tego, jakie przepisy będą obowiązywały - mówi ks. Mirosław Łysko, proboszcz parafii św. Marii Magdaleny.

KA

Arcybiskup Stanisław Budzik o terminach pierwszej komunii

Przyjmujemy zasadę, że dopóki szkoły pozostaną zamknięte, nie organizujemy dla dzieci żadnych spotkań w parafii.

Po Wielkanocy:

Wariant I: Jeżeli stan epidemii nie zostanie odwołany i dzieci nie wrócą do szkół, należy odwołać wszystkie I Komunie Święte w okresie trwania stanu epidemii.

Wariant II: Jeżeli po Wielkanocy dzieci wrócą do szkół i stan epidemii zostanie odwołany, decyzję o terminie I Komunii Świętej podejmuje proboszcz w porozumieniu z rodzicami.

Duszpasterzy zachęcam, by byli w stałym kontakcie (jeśli nie osobistym, to telefonicznym lub mailowym) z rodzicami dzieci komunijnych i wsluchiwali się w ich potrzeby, nie wykluczając możliwości indywidualnej Komunii Świętej. Udzielanie sakramentu bierzmowania jest zawieszona do czasu odwołania stanu epidemii. Nowe terminy należy ustalić z biskupem szafarzem.

Są pieniądze dla sześciu gmin na solary i fotowoltaikę

Sześć gmin z powiatu lubartowskiego otrzymało dofinansowanie unijne na odnawialne źródła energii.

Ogółem Zarząd Województwa Lubelskiego wybrał 76 gmin, do których trafi łącznie 186,2 mln zł. Nie wszystkie gminy, które składały wnioski o dofinansowanie, otrzymały je. Wśród gmin, które nie dostały pieniędzy, są także należące do powiatu lubartowskiego. To Serniki (Energia odnawialna w Gminie Serniki, wartość projektu - 2,7 mln zł, wnioskowane dofinansowanie - 1,3 mln zł), Niedźwiada (Odnawialne źródła energii w Gminie Niedźwiada, wartość projektu - 6,1 mln zł, wnioskowane dofinansowanie - 3,4 mln zł), Abramów (Instala-

Gmina	Projekt	Wartość projektu	Wnioskowane wsparcie	Wkład UE
Michów	Instalacje OZE jako element poprawy środowiska naturalnego w Gminie Michów	6,23 mln zł	3,16 mln zł	3,16 mln zł
Uścimów	Instalacje OZE w gminie Uścimów	3,25 mln zł	1,43 mln zł	1,43 mln zł
Kamionka	Czysta energia w gminie Kamionka	3,78 mln zł	1,98 mln zł	1,98 mln zł
Jeziorzany	OZE w gminie Jeziorzany	2,44 mln zł	1,3 mln zł	1,3 mln zł
Ostrówek	Poprawa efektywności energetycznej przez zakup i montaż ogniw fotowoltaicznych	927,2 tys. zł	380,3 tys. zł	380,3 tys. zł
Kock	Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii w gminie Kock	3 mln zł	1,5 mln zł	1,5 mln zł

cje fotowoltaiczne w gminie Abramów - wartość projektu - 1,4 mln zł, wnioskowane dofinansowanie - 682,1 tys. zł), Lubartów (Czysta energia w gminie Lubartów - etap II, wartość projektu - 5,7 mln zł, wnioskowane dofinansowanie - 3,7 mln zł), Ostrów Lubelski (Montaż instalacji OZE na terenie gminy Ostrów Lubelski, wartość projektu - 2,3 mln zł,

wnioskowane dofinansowanie - 1,3 mln zł), miasto Lubartów (Energetyczny Lubartów, wartość projektu - 6,8 mln zł, wnioskowane dofinansowanie - 5,4 mln zł), Kamionka (Czysta energia w gminie Kamionka 2 - wartość projektu - 233 tys. zł, wnioskowane dofinansowanie - 170,8 tys. zł). Ten ostatni samorząd nie ma jednak powodu do zmartwień, bo inny

wniosek Kamionki uzyskał dofinansowanie w kwocie ponad 1,9 mln zł. Dofinansowania nie dostała też gmina Niemce z powiatu lubelskiego. Jej projekt to Eco - Efektywna Gmina Niemce, etap V. Jego wartość to 5,6 mln zł, wnioskowane dofinansowanie - 2,5 mln zł.

Marcin Kusyk

R E K L A M A

Spółdzielnia Mieszkaniowa
21-100 Lubartów, ul. Cicha 6, tel. (81) 463 90 01

Ogłoszenie o przetargu!!!

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie ul. Cicha 6 zaprasza do wzięcia udziału w przetargu na wykonanie budynku mieszkalnego wielorodzinnego z lokalami usługowymi w parterze przy ul. Cichej w Lubartowie dz. nr 196/40.

Zamówienie udzielane w trybie przetargu nieograniczonego prowadzone w oparciu o Regulamin zlecania usług i dostaw obcym wykonawcom w Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie. Wszelkie informacje na temat przetargu zamieszczone są na stronie internetowej www.smlubartow.pl - zakładka przetargi - roboty budowlane.

Termin składania ofert upływa w dniu 08.05.2020r. o godz. 11:00.

www.smlubartow.pl

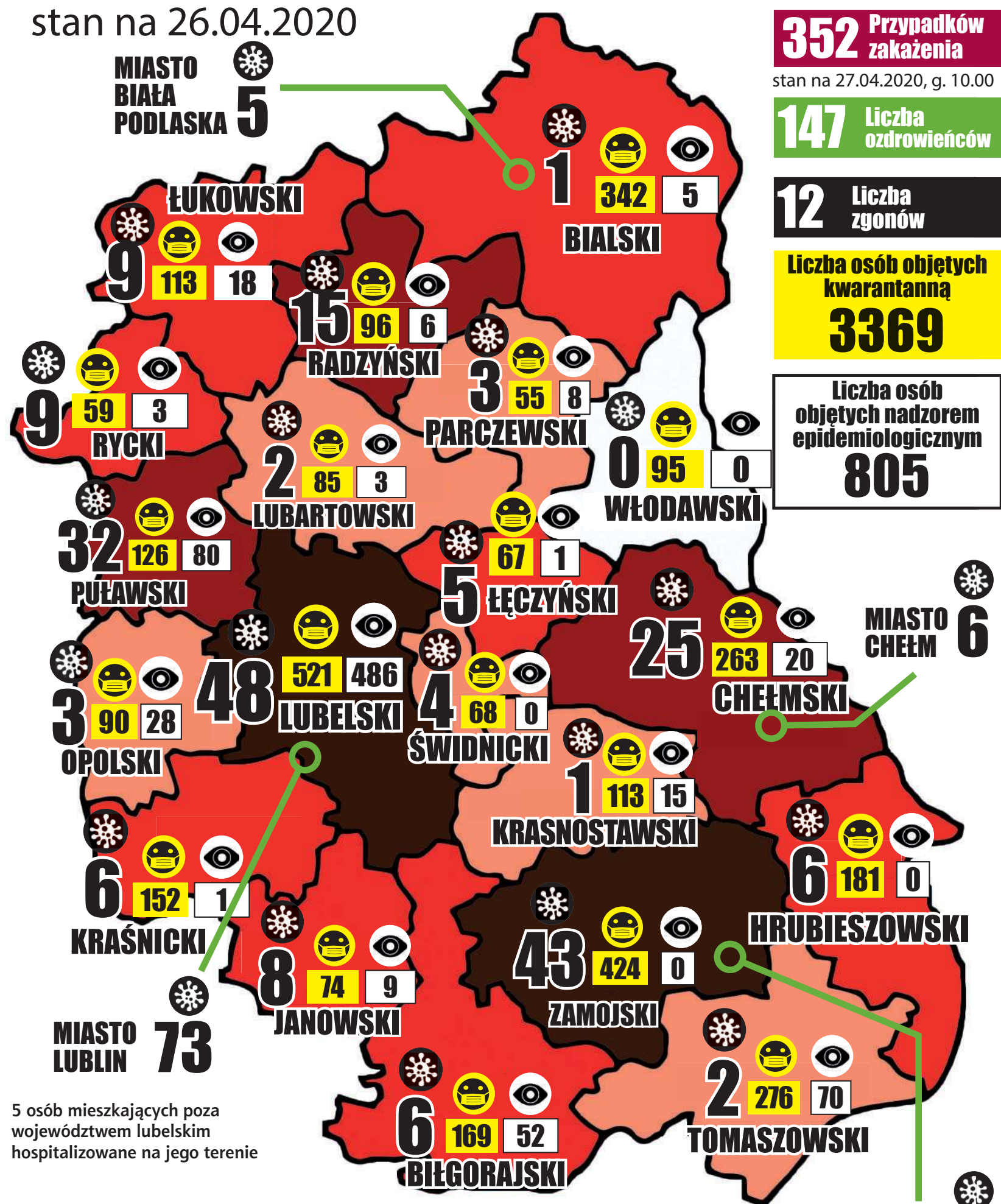
ambit

- internet
- telewizja
- telefon

Lubartów, ul. Księdza Szulca 7
tel. (81)8543763

Koronawirus województwo lubelskie

stan na 26.04.2020



5 osób mieszkających poza województwem lubelskim hospitalizowane na jego terenie

Dwie osoby zmarło, ale koronawirus wyhamowuje

90-letni mężczyzna i 59-letnia kobieta ze szpitala w Puławach, to dwie kolejne ofiary śmiertelne Sars-CoV-2 w naszym województwie. Na przestrzeni siedmiu dni wykryto u nas 40 nowych przypadków zakażenia koronawirusem, w tym u mieszkańców powiatów opolskiego, radzyńskiego i łukowskiego.

W niedzielę, 26 kwietnia, po południu Ministerstwo Zdrowia poinformowało o śmierci z powodu zakażenia 90-letniego mężczyzny i 59-letniej kobiety, którzy zmarli w szpitalu jednoimiennym w Puławach. To mieszkańcy powiatu radzyńskiego (szerzej piszemy o tym na s. 7). Łącznie w woj. lubelskim zanotowano dotychczas 12 zgonów spowodowanych zakażeniem koronawirusem. W całym kraju ofiar Sars-CoV-2 mamy już niemal 550 (stan na poniedziałkowe przedpołudnie, 27 kwietnia). Tydzień temu informowaliśmy o 362 zgonach.

Przyrosty spadają

Do poniedziałkowego przedpołudnia (27 kwietnia) w województwie lubelskim zdiagnozowano 350 przypadków zakażenia koronawirusem. W ciągu ostatnich siedmiu dni przybyło w naszym regionie 42 nowych zakażonych. To znacznie mniej, niż na przestrzeni analogicznego okresu w poprzednim tygodniu, gdy wzrost był na poziomie 80 zakażonych. Największy wzrost liczby nowych przypadków koronawirusa w ostatnich siedmiu dniach odnotowano w powiecie lubelskim (łącznie z Lublinem) - 11. Trzy kolejne osoby pozytywnie zdiagnozowano w powiecie radzyńskim, łącznie jest ich już 15. Trójka nowych chorych przybyła w powiecie łukowskim, gdzie w sumie zakażonych i zdiagnozowanych jest dziewięć osób. Dwóch zakażonych do statystyk dodano w powiecie opolskim, a po jednym w białskim i puławskim. Coraz mniej osób przebywa w kwarantannie i pod nadzorem epidemiologicznym.

Zdrowieją

Wzrasta liczba ozdowieńców, czyli osób, które przede wszystkim nie mają już objawów choroby COVID-19. Takich pacjentów w naszym województwie mamy już 147, czyli o 44 więcej niż siedem dni temu.

Dominik Smagała

Wsparcie finansowe dla SPZOZ w Lubartowie

Wiele osób i instytucji włączyło się w pomoc dla lubartowskiego szpitala.

Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszyła się licytacja internetowa zorganizowana przez Prezesa MKS „Lubartów” - Jakuba Adamczyka oraz Założycielkę Grupy „Widzialna Ręka Lubartów” - Annę Adamczyk. Cały dochód z prawie 200 licytacji został przeznaczony na zakup środków ochrony przed COVID-19 dla lubartowskiego szpitala. Podczas 2 tygodniowej akcji udało się zebrać blisko 37 tys. zł. Wśród licznych licytacji znalazła się również możliwość pełnienia honorowej funkcji Starosty Lubartowskiego „przez jeden dzień”, za którą jej zwycięzca zaoferował aż 1200zł.

Równolegle do wielu oddolnych inicjatyw mieszkańców, Starostwo Powiatowe w Lubartowie na bieżąco przekazuje pozyskane środki ochrony osobistej do instytucji z terenu powiatu lubartowskiego. Dodatkowo po przeliczeniu darowizn ze wszystkich zgłoszonych zbiorów, Starostwo Powiatowe ma zamiar przekazać na konto SPZOZ w Lubartowie drugie tyle środków, które udało się zebrać mieszkańcom.

Autor PRR



Starosta Lubartowski Ewa Zybala oraz Burmistrz Lubartowa Krzysztof Paśnik przekazują maseczki dla NZOZ Stacja Dializ „Diaverum” w Lubartowie.

Organizatorzy licytacji Jakub i Anna Adamczyk wraz z córką.



IKEA wspiera Powiat Lubartowski

65 otrzymanych łóżek wraz z materacami, kompletami pościeli oraz ręcznikami. Tak Elektrownie Wiatrowe Wschód sp. z o.o., które są własnością IKEA (Ingka Group) wspierają miejsca na terenie Powiatu Lubartowskiego. Przekazane zestawy zostaną rozdysponowane w miarę potrzeb do poszczególnych miejsc zbiorowej kwarantanny. Łączna kwota darowizny to ponad 31 tys. zł. Za okazaną pomoc dziękujemy.

Autor PRR



Sekretarz Powiatu Michał Rola oraz Kierownik Wydziału Promocji i Rozwoju Regionalnego Marek Zagajski w trakcie rozładunku przekazanych łóżek.



OGŁOSZENIE



W związku ze stopniowym znoszeniem obostrzeń spowodowanych epidemią COVID-19, Starostwo Powiatowe w Lubartowie informuje, że od dnia 22 kwietnia br. zostało wznowione przyjmowanie interesantów w budynku Starostwa Powiatowego. W celu zachowania środków bezpieczeństwa na parterze urzędu zostały przygotowane stanowiska do bezpośredniej obsługi mieszkańców.

Bez zmian pozostaje forma przyjmowania pism i wniosków. Prosimy o pozostawianie przygotowanych dokumentów w urnach.

Pomimo złagodzenia ograniczeń, prosimy, aby wszelkie sprawy, niewymagające osobistego stawiennictwa załatwiać drogą pocztową, faxem, za pomocą poczty elektronicznej, przez elektroniczną skrzynkę podawczą EPUAP, jak również drogą telefoniczną.

Przepraszamy za utrudnienia.

Dziękujemy za zrozumienie.

Autor ORG

Apel Starosty Lubartowskiego do krwiodawców



W związku z pojawiającymi się brakami w centrach krwiodawstwa, Starosta Lubartowski – Ewa Zybala zwraca się z apelem do wszystkich krwiodawców o podzielenie się tak cennym i niezastąpionym darem jakim jest krew. Przypominamy że krew można oddawać w poniedziałki oraz piątki w godzinach 7.00-11.30 w specjalnie udostępnionych przez Starostwo pomieszczeniach w budynku przy ul. Słowackiego 11 (naprzeciwko budynku Starostwa Powiatowego).

Autor PRR

Piękny gest zwycięzcy licytacji „Zostań Starostą na jeden dzień”

Pan Emil nie tylko wykazał ogromne serce zwyciężając licytację, ale postanowił również wesprzeć kolejną akcję charytatywną. Po przelaniu pieniędzy na konto szpitala, w porozumieniu ze Starostwem Powiatowym w Lubartowie, zdecydował się na przekazanie do ponownego zlicytowania możliwość zostania starostą przez jeden dzień. Tym razem zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na pomoc dla 2 letniego Filipka u którego zdiagnozowano guza mózgu. Jedyną szansą na ratunek dla chłopca jest kosztowne 10-miesięczne leczenie w klinice w Stanach Zjednoczonych. Zbiórki można śledzić na facebookowej grupie o nazwie „Licytacje dla Filipka Bulanda”.

Autor PRR

Pacjent szpitala i pielęgniarka zakażeni

POWIAT OPOLSKI: Dwa potwierdzone przez ministerstwo zdrowia przypadki koronawirusa dotyczą szpitala w Poniatojewie.

W niedzielę rzeczniczka wojewody lubelskiego przekazała informację o wystąpieniu drugiego przypadku zakażenia wirusem Sars-CoV-2 w powiecie opolskim. Dotyczył on mężczyzny w wieku powyżej 61 lat. W poniedziałek potwierdzony został trzeci przypadek. Tym razem groźnym wirusem zarazić się miała kobieta w wieku 40-60 lat.

Jeden pacjent, dwa różne wyniki

Jak ustaliliśmy, obydwie są mieszkańcami Poniatojewy. Mężczyzna jest pacjentem miejscowego szpitala. Na oddział chirurgiczny trafił na początku kwietnia. Nie miał objawów wskazujących, że jest chory na Covid-19. Obecność wirusa w jego organizmie wykryta została przypadkowo. W weekend 61-latek miał zostać przewieziony do innej placówki na operację. Ale

musiał najpierw zostać przebadany na obecność koronawirusa. Wynik wyszedł dodatni.

- Rzeczywiście wynik wyszedł dodatni. My wątpiliśmy w ten dodatni wynik. W niedzielę zrobiony był powtórny wynik i wyszedł już ujemny. Dzisiaj jest pobierana trzecia próbka i ten wynik jakby naprawdę odpowie, czy pacjent był zakażony, czy też nie – usłyszeliśmy w poniedziałek rano od Gabriela Maja, prezes spółki Powiatowe Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim, w ramach którego działa szpital w Poniatojewie.

Pacjent cały czas przebywa na oddziale chirurgicznym szpitala w Poniatojewie. Jak zapewniają władze spółki, nie są widoczne u niego żadne objawy wskazujące na obecność śmiertelności wirusa.

- Ten pacjent jest cały czas pod kontrolą. Nie wygląda, by miał koronawirusa. On ma inne choroby. W tej chwili znowu ma status podejrzanego o zakażenie – przyznaje prezes Maj.

Personel w kwarantannie

Gdy znany był wynik pierwszego



Gabriel Maj

prezes Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim

Szpital nie został zamknięty i żaden oddział też nie został zamknięty. Są tylko pracownicy w kwarantannie

badania 61-latka, od razu sanepid objął kwarantanną personel medyczny, który miał kontakt z pacjentem. Według informacji, jakie dotarły do nas, w kwarantannie jest 25 pracowników. Tymczasem prezes mówi o kilku osobach, które miały bezpośredni kontakt z chorym. Przez weekend od kilkadziesiątu osób z personelu szpitala w Poniatojewie pobrane zostały również do badań wymazy z jamy nosowo-gardłowej.

W niedzielę gruchnęła wiadomość, że w związku z potwierdzonym przypadkiem koronawirusa zamknięty został cały szpital w Poniatojewie. Prezes dementuje te informacje.

- Szpital nie został zamknięty i żaden oddział też nie został zamknięty. Są tylko pracownicy w kwan-

tannie – zapewniał prezes Maj.

Pacjenci cały czas przebywają na oddziale chirurgicznym i mają zapewnioną opiekę. A chirurgia została już odkazona.

Władze spółki czekają z niecierpliwością na trzeci wynik badania 61-latka. Prezes zapowiedział, że jeśli wynik okaże się dodatni, pacjenci przebywający na oddziale chirurgicznym będą przewożeni do innych szpitali. A jeśli będzie ujemny, to załoga wróci z kwarantanny do normalnej pracy.

Koronawirus na ortopedii

Dodatni wynik badania na obecność koronawirusa potwierdzony został w poniedziałek również u pielęgniarki pracującej na oddziale ortopedii w szpitalu w Poniatojewie.

Gdy rozmawialiśmy z prezesem PCZ, jechał akurat do szpitala.

- Jeśli potwierdzi się ten dodatni wynik, to ortopedia będzie zamknięta, będziemy wypisywali pacjentów, a załoga będzie w kwarantannie. Nie przewiduję w tej chwili zamknięcia szpitala – uspokajał prezes Gabriel Maj, ale zastrzegł, że sytuacja jest bardzo dynamiczna.

W poniedziałek od pielęgniarki z ortopedii pobrane zostały ponowne próbki do badań. Prezes zapowiedział też, że wymazy pobrane zostaną od wszystkich pracowników szpitala. Do momentu zamknięcia tego wydania nie zapadła decyzja, czy oddział ortopedii będzie zamknięty.

Trzy przypadki

Do tej pory w powiecie opolskim koronawirus wykryty został u trzech osób. Dwie z nich to mężczyźni powyżej 60 lat, mieszkańcy Poniatojewy. Trzecią osobą zakażona jest kobieta, wspomniana pielęgniarka z ortopedii.

Agnieszka Ciekot

Pierwsze ofiary koronawirusa w powiecie radzyńskim to teść i synowa

POWIAT RADZYŃSKI: Ewa i Zygmunt ze wsi Biała pod Radzyniem zmarli dzień po dniu z powodu zakażenia koronawirusem. On miał 89 lat, ona 59.

Zygmunt zmarł 25 kwietnia w wieku 89 lat, Ewa 26 kwietnia w wieku 59 lat. Uroczystości pogrzebowe odbyły się poniedziałek, 27 kwietnia na cmentarzu komunalnym. Pogrzeb w żałobie rodzina prosiła w informacji zamieszczonej na nekrologach o duchową łączność w modlitwie w swoich domach. Msza żałobna za zmarłych, za dwie osoby z jednej rodziny, została odprawiona w kościele M.B.N.P. jednocześnie, o tej samej godzinie - 16. 30.

Wyrazy współczucia od sąsiadów

Mirosław Piasko, reporter i mieszkaniec tej miejscowości na Facebook'u zamieścił film z uroczystości kościelnych i transmisji mszy za mieszkańców wsi Biała z 25 marca 2015 r. Napisał: - 27 kwietnia 2020 r. Jakże dzień smutny dla rodziny, znajomych, mieszkańców wsi Biała. To dzisiaj zostanie odprawiona Msza Żałobna za Śp. Ewę i Zyg-

munta, którzy odeszli z powodu zachorowania na koronawirusa. W związku z tym, że mieszkańcy wsi Biała nie będą mogli uczestniczyć we Mszy Św., zamieszczam filmik z roku 2015 ze Mszy Św. w intencji mieszkańców wsi Biała. Wyrazy współczucia. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.

Ofiary COVID-19 miały choroby współistniejące

Mieszkańcy podradzyńskiej miejscowości zmarli w szpitalu w Puławach. Jak informuje Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie, 89-letni mężczyzna i 59-letnia kobieta z infekcją COVID-19 „znajdowali się w przebiegu niewydolności wielonarządowej, z szeregiem chorób współistniejących”.

Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że mężczyzna cierpiał na choroby kardiologiczne, kobieta na cukrzycę. Była osobą zarażoną z pierwszego ogniska zarażenia w powiecie radzyńskim i mieście Radzyń.

Stan 13 pozostałych osób zakażonych COVID-19 jest dobry

Szczepan Niebrzegowski, starosta radzyński, informuje:



Mirosław Piasko
dziennikarz, Radzyńska Kronika Filmowa

To straszne po prostu

Pan Zygmunt uczestniczył w każdym pogrzebie we wsi Biała, śpiewał pieśni, uczestniczył w ostatnim pożegnaniu tak wielu mieszkańców z naszej miejscowości. Teraz w jego pogrzebie może uczestniczyć garstka osób. Tragedia jest ogromna. Nigdy nie wiedzieliśmy, żeby na jednym płocie wisiały równocześnie dwie klepsydry

- Zmarły dwie osoby z powiatu radzyńskiego. Pocięszające jest to, że każda z pozostałych 13 osób zakażonych koronawirusem nie jest przypadkiem ciężkim, żadna nich nie korzysta z respiratora. Stan pozostałych osób jest dobry. Czy radzyński „przypadek zero” - czyli chory, u którego pierwszego wykryto zakażenie, jest już wypisany ze szpitala? Starosta nie zdradza tej informacji: - Nie jestem upoważniony - kwituje szybko.



Wiesław Mazurek
wójt gminy Radzyń

Składam wyrazy wielkiego współczucia

Chciałbym chociaż w takiej formie złożyć Januszowi i Dorocie, ale też i całej Rodzinie, najwyższe wyrazy współczucia z powodu śmierci teścia i bratowej. Dla Doroty teścia, dziadzia dla wnuczków. Łączę się w modlitwie za Nich. Zapewniam o pamięci o Nich

Jednak z nieoficjalnych źródeł, dowiedzieliśmy się, że mężczyzna jest już wypisany ze szpitala. Z naszych informacji wirus wyostał się już poza gminę i miasto Radzyń. W Bezowli pod Wohyniem jest kobieta zakażona wirusem z pierwszego źródła zakażenia i otoczenia pacjenta „zero”.

Monika Mackiewicz



Szczepan Niebrzegowski
starosta radzyński

Od kilku dni nie przybywa przypadków zakażenia

W miejscu masowej kwarantanny, w ośrodku OHP, gdzie jest miejsce dla 125 osób, w tej chwili znajdują się trzy osoby. Na tę chwilę (poniedziałek, 27 kwietnia) stan pozostałych 13 osób zakażonych COVID-19 jest dobry. Zakażenie rozchodziło w obrębie domów i wszystkie dotychczasowe przypadki zostały wywiezione z jednego ogniska. W sumie to jest szczęście w nieszczęściu. Jest jedno ognisko i ono się wyhamowało

W powiecie radzyńskim jest już 15 przypadków zakażenia koronawirusem. Pierwszy pojawił się 8 kwietnia. To lekarz. Kolejni pacjenci z covid-19 zarazili się z tego właśnie źródła. W poniedziałek, 20 kwietnia, w powiecie było już 12 zakażonych. Stan na 27 kwietnia to 15 zarażonych w tym dwie ofiary śmiertelne

Pierwszy przypadek koronawirusa w powiecie bialskim

BIAŁA PODLASKA: Pierwszy przypadek koronawirusa w powiecie bialskim - ziemskim. W sumie na terenie miasta i powiatu zakażonych jest już sześć osób.

Pierwszy przypadek koronawirusa w Białej Podlaskiej pojawił się 7 kwietnia. To mężczyzna powyżej 61 lat. Bialski pacjent zero miał prawdopodobnie kontakt z córką, która jest pracownicą Powiatowego Urzędu Pracy w Białej Podlaskiej. Placówka była zamknięta, teraz już funkcjonuje normalnie. Dzień później poinformowano o dwóch nowych przypadkach zakażenia koronawirusem. Dotyczyły one kobiet. 9 kwietnia odnotowano czwarty przypadek zakażenia. To mężczyzna. 16 kwietnia okazało się, że zakażony został mieszkaniec Białej Podlaskiej w przedziale wieku 21-40 lat.

Geriatra nadal zamknięta

Jednym z zakażonych jest pacjent w Oddziale Chorób Wewnętrznych i Geriatrii. Oddział został zamknięty. Personel został poddany kwarantannie, a pacjenci odizolowani. Pacjenci zostali otoczeni opieką specjalnego zespołu, powołanego do pracy w tym obszarze. Wyniki pacjentów i personelu kolejnego dnia okazały się ujemne. Zdecydowano się jednak, by oddział był zamknięty. Jak dowiedzieliśmy się, 27 kwietnia (poniedziałek) oddział wciąż jest zamknięty.

Poza tym jednym z zakażonych jest również pracownik działu informatycznego bialskiego szpitala. Po otrzymaniu wyniku pracowników, którzy mieli bezpośredni kontakt z tą osobą, poddano kwarantannie oraz wykonano badania w kierunku koronawirusa. Wszystkie wyniki były ujemne.

Pierwszy w powiecie

24 kwietnia poinformowano o zakażeniu osoby z terenu powiatu bialskiego. Chodzi o kobietę w wieku powyżej 61 lat.

Obecnie w Oddziale Obserwacyjno-Zakaźnym WSzS w Białej Podlaskiej znajdują się trzy osoby z podejrzeniem koronawirusa.

- W szpitalu hospitalizowanych jest sześć osób z wynikiem pozytywnym - informuje Magdalena Us, rzeczniczka prasowa Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej.

(McM)

Przedsiębiorcy ratują się pożyczkami

POWIAT LUBARTOWSKI: Pół tysiąca wniosków o udzielenie 5 tys. zł pożyczki spłynęło od lokalnych firm do Powiatowego Urzędu Pracy w Lubartowie. W ostatnich tygodniach przybyło w powiecie kilkudziesięciu bezrobotnych.

Wiele wolnych rąk do pracy

Jak informuje Powiatowy Urząd Pracy w Lubartowie, w ostatnich tygodniach do instytucji nie docierały sygnały od pracodawców, którzy redukują bądź zamierzają zredukować zatrudnienie w swoich firmach. Nie otrzymaliśmy takich informacji. W naszym powiecie nie mamy zbyt wielu wielkich zakładów pracy, które w takiej sytuacji byłyby najbardziej zainteresowane redukcją liczby zatrudnionych - zauważa Piotr Kusyk, zastępca dyrektora PUP w Lubartowie.

Nie odnotowano też drastycznego wzrostu liczby zarejestrowanych bezrobotnych. W lutym było 3991 bezrobotnych, w kolejnym miesiącu bezrobocie spadło do 3915, by w kwietniu (dane z piątku, 24 kwietnia) wzrosnąć



Piotr Kusyk, zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Lubartowie
- Na różne formy wsparcia mamy zabezpieczone 6 mln zł. To znaczna kwota, jak na powiat lubartowski

do 3999 bezrobotnych. Nie wiadomo, czy za sprawą tego wzrostu stoją mieszkańcy, którzy wrócili ostatnio z zagranicy, po czym zarejestrowali się w pośredniaku.

- Trudno nam to określić, bo osoby rejestrujące się w naszym urzędzie nie mają obowiązku podawania informacji, czy ostatnio pracowały za granicą - przyznaje Piotr Kusyk. Jeśli porównamy te dane do liczb z ub.r., to okaże się, że na początku 2019 roku w powiecie lubartowskim było więcej bezrobotnych. Widać było jednak tendencję spadkową - w marcu było 3991 bezrobotnych, w kwietniu już tylko 3804. Podobnie w 2018 roku, gdzie bezrobotnych było więcej, ale także wtedy odnotowywano wiosenny spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych w powiecie.

- Liczba bezrobotnych w poprzednich dwóch latach delikatnie spadała z miesiąca na miesiąc, by od czerwca znowu delikatnie wzrosła - zauważa wicedyrektor PUP w Lubartowie. Każdy chce pożyczyc 2 kwietnia

ruszył program udzielania niskoprocentowych pożyczek dla mikroprzedsiębiorców z Funduszu Pracy. Może z tego skorzystać każdy, kto prowadził działalność gospodarczą przed 1 marca br. i zatrudniał w poprzednich dwóch latach średniorocznie mniej niż dziesięciu pracowników. Pożyczka jest udzielana do kwoty 5 tys. zł na trzy miesiące. - Pieniądze mogą zostać przeznaczone na wydatki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, np. zapłacenie rachunków czy zakup towaru. Po upływie trzech miesięcy od daty udzielenia pożyczki, przedsiębiorca ma 14 dni na złożenie wniosku o umorzenie spłaty pożyczki - precyzuje Piotr Kusyk. Pożyczka podlega umorzeniu, pod warunkiem, że mikroprzedsiębiorca będzie prowadził działalność gospodarczą przez trzy miesiące od dnia udzielenia pożyczki. - Wnioski o tę pożyczkę złożyło do nas już 500 firm. I wniosków nadal przybywa, lawinowo. Do obsługi tych wniosków rzucili-

śmy niemal wszystkie siły. Ale to dobrze, chcemy to jak najszerszej rozreklamować, bo nie wszyscy wiedzą o tej możliwości. Na razie nie ma żadnego terminu, do kiedy można składać wnioski o pożyczki. Na różne formy wsparcia mamy zabezpieczone 6 mln zł. To znaczna kwota, jak na powiat lubartowski. Pieniądzy nam z pewnością nie zabraknie - wyjaśnia wicedyrektor instytucji.

Wystarczy na uspokojenie?

Form wsparcia dla przedsiębiorców ze strony Urzędu Pracy jest więcej. Jedną z nich jest dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorców samozatrudnionych. By dostać taką pomoc, należy wykazać spadek obrotów gospodarczych w ciągu dowolnie wskazanych dwóch kolejnych miesięcy kalendarzowych w roku bieżącym w porównaniu do analogicznych dwóch miesięcy w roku poprzednim. Wsparcie może zostać przyznane na okres nie dłuższy niż trzy miesiące i wynosić maksymalnie 90 proc. kwoty minimalnego wynagrodzenia miesięcznie.

Pośrednik może też pomóc m.in. w pokryciu części kosztów wynagrodzeń pracowników dla mikroprzedsiębiorców, małych

i średnich przedsiębiorców. - Jeśli przedsiębiorca będzie zwolniony z płacenia ZUS-u za siebie i pracowników, będzie mógł posłać pracownika na tzw. postojowe, otrzyma zwrot części kosztów prowadzenia działalności i kosztów wynagrodzeń pracowników oraz dostanie pożyczkę, to będzie miał więcej możliwości zaplanowania przyszłości, uspokojenia pracowników. Niech przedsiębiorcy korzystają z tych narzędzi i nie zwalniają ludzi. Bo dobrego pracownika znaleźć nie jest łatwo - podkreśla Piotr Kusyk.

Koronawirus pokrzyżował biznes

Jednym z przedsiębiorców z naszego powiatu zainteresowanym pomocą od Urzędu Pracy jest Anna Jóźwiak, która wraz ze swoim mężem - Grzegorzem - od października ub.r. prowadzi restaurację Smaczny Kąsek, znajdującą się przy ul. Lubelskiej w Lubartowie.

- Złożyliśmy wniosek o pożyczkę. Czekamy na odpowiedź - przyznaje właścicielka lokalu.

Klienci nie mogą skorzystać z usług restauracji w tradycyjnej formie, mogą jedynie zamawiać jedzenie z dowozem do domu lub brać je na wynos.

- Koronawirus pokrzyżował nam plany. W ostatnich tygodniach przed pojawieniem się wirusa postanowiliśmy zatrudnić kogoś do pomocy. Dotychczas pracowaliśmy razem z mężem we dwójkę, ale zamówień było już tak dużo, że trudno było nam dać radę. Nic z tego jednak nie wyszło - opowiada sama zainteresowana.

Po wprowadzeniu przez władze drastycznych obostrzeń właścicielka Smaczego Kąska zastanawiała się nad zamknięciem interesu.

- To były pierwsze myśli, które przeszły nam przez głowę. Nie było absolutnie żadnych zamówień. Nie mogliśmy jednak zakończyć działalności. Po pierwsze, wsadziliśmy w ten biznes nasz wysiłek i oszczędności, chcemy zostać na rynku na dłużej. Po drugie, wzięliśmy dofinansowanie z Urzędu Pracy i jesteśmy zobowiązani do prowadzenia biznesu przez pełny rok - zauważa Anna Jóźwiak. - Staramy się reklamować nasz lokal, jak tylko się da. Dbamy o jakość, np. sami pieczemy bułki do naszych dań. Dni są różne. Czasem nic się nie dzieje, czasem jest lepiej. Łatwo nie jest. Rachunki cały czas trzeba płacić - mówi właścicielka restauracji.

Dominik Smagała

Krzysztof Cugowski przekazał na licytację swoją najnowszą, winylową płytę

Na pomoc medykom. Tym razem z całego województwa!

Po sukcesie, jaki odniosła na facebook'u grupa „Licytację na rzecz Lubartowskiego Szpitala” Anna Adamczyk i Jakub Adamczyk połączyli swoje siły z wolontariuszami z Lublina i licytują na skalę województwa. Cel pozostaje ten sam - pomoc medykom w walce z COVID-19.

„Zgodnie z obietnicą zapraszamy na II turę licytacji. Zbieramy pieniądze na kombinezony, fartuchy, maseczki i inne środki ochrony osobistej dla Personelu Medycznego w szpitalach w województwie lubelskim” - kwesują w internecie.

Grupa „Licytację dla lubelskich Szpitali” posiada 2165 członków. Każda licytacja trwa maksymalnie 48 h i kończy się ZAWSZE o godzinie 20. Wygry-



Polonez z 1994 roku trafił do nowego właściciela! Andrew PL przyjechał po auto aż z Kalisza, to jest ponad 430 km. Wylicytowana kwota 5,5 tys. zł zasilila konto lubartowskiego szpitala utworzone na rzecz walki z COVID-19. Na zdjęciu lubartowianin Krzysztof Sawicki, właściciel hurtowni hydraulicznej Sanit, który przekazał cacko na licytację, z nowym właścicielem auta Andrew PL (po prawej) z Kalisza

Pomoc dla Służb Medycznych LUBLIN

Link do zrzutki: <https://zrzutka.pl/78467m>

wa osoba, której propozycja kwotowa na zakończenie licytacji jest najwyższa. Do zlicytowania wystawiane są rozmaite przedmioty i usługi.

Pod młotek idą wyjątkowe książki, wykonane samodzielnie maskotki, unikatowe kolekcjonerskie, kolekcje kaset, oryginalne magnesy, a nawet zbiory własnych wierszy.

Wystawcy oferują usługi takie jak przejażdżka motorem Kasienką w okolicach Bełżyc, bon na zakupy sadzonek, kwiatów lub warzyw, plan dietetyczny i treningowy, zabieg oxybrazji. Do kupienia są obrazy malowane przez osadzonych w Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim. Krzysztof Cugowski przekazał na licytację swoją najnowszą, winylową płytę „50/70 MOJE NAJ-

WAŻNIEJSZE”, która premierę będzie miała 8 maja. Licytacja płyty trwa do 3 maja, przekazanie nastąpi po premierze.

W licytacjach charytatywnych na rzecz lubartowskiego szpitala łącznie udało się zebrać kwotę 37 tys. zł. Za 5,5 tys. zł poszedł polonez z 1994 roku przekazany przez Krzysztofa Sawickiego. Emil Puchacz wygrał licytację założoną przez Starostwo Powiatowe - Dzień bycia starostą za 1200 zł., ale swoją wygraną przekazał do ponownej licytacji na leczenie chorego na nowotwór, dwuletniego Filipka Bulandy z Jawidza. I ponownie zaliczył najwięcej - 700 zł. Piękne Obrazy Uli Fiborek-Czakon sprzedane zostały za 1905 zł (nie jak omyłkowo informowaliśmy 905 zł).

MS

Kilka gmin dostało kasę na solary i panele fotowoltaiczne

POWIAT ŁUKOWSKI Zarząd Województwa Lubelskiego wybrał do dofinansowania 86 projektów na odnawialne źródła energii - 10 z naszego powiatu. Ponad 186,2 mln zł unijnego dofinansowania trafi do 76 gmin z regionu na montaż paneli fotowoltaicznych, kolektorów słonecznych czy wymianę

źródeł ciepła na urządzenia wykorzystujące OZE.

Pieniądze (w zależności od gminy) pójść na: montaż paneli fotowoltaicznych, montaż kolektorów słonecznych (wymiana źródła ciepła na urządzenia grzewcze wykorzystujące OZE: pompy ciepła i kotły na biomasę).

Lista szczęśliwców STANIN

Projekt „Eko-Energia dla Gminy Stanin - Etapy: II, III i IV”.
Wartość razem 14,3 mln zł.
Dofinansowanie razem: 7,6 mln zł

WOLA MYSŁOWSKA

Projekt „Budowa instalacji solarnych oraz instalacji fotowoltaicznych na terenie gm. Wola Mysłowska”.
Wartość: 1,75 mln zł
Dofinansowanie: 635,8 tys. zł

ADAMÓW

Projekty „Montaż odnawialnych źródeł energii na terenie Gminy Adamów - zadanie 2”
Wartość: 2,45 mln zł.
Dofinansowanie: 1,34 mln zł

SEROKOMLA

Projekt „Odnawialne źródła energii w gminie Serokomla - II etap”
Wartość: 3,018 mln zł
Dofinansowanie: 1,4 mln zł

STOCZEK ŁUKOWSKI

Projekt „OZE w mieście Stoczek Łukowski”
Wartość: 979 tys. zł
Dofinansowanie: 411 tys. zł

WOJCIESZKÓW

Projekt „Energia odnawialna dla Gminy Wojcieszków - etap 1”
Wartość: 4,42 mln zł.

Dofinansowanie: 2,51 mln zł

WOJCIESZKÓW

Projekt „Energia odnawialna dla Gminy Wojcieszków - etap 2”
Wartość: 4,4 mln zł

Dofinansowanie: 2,5 mln zł

WOJCIESZKÓW

Projekt „Energia odnawialna dla Gminy Wojcieszków - etap 3”
Wartość: 4,17 mln zł.
Dofinansowanie: 2,35 mln zł.

Dofinansowania nie dostały: Gmina Stoczek Łukowski, Gmina Łuków, Trzebieszów, Miasto Łuków, Krzywda, Adamów (wniosek na fotowoltaikę)

Święcenia biskupie ks. Grzegorza Suchodolskiego

REGION Kuria Diecezjalna Siedlecka informuje, że święcenia biskupie ks. Kanonika Grzegorza Suchodolskiego, biskupa pomocniczego Diecezji Siedleckiej, odbędą się w kościele katedralnym

w Siedlcach, w Święto NMP Matki Kościoła, w poniedziałek 1 czerwca o godz. 11. Uroczystość będzie transmitowana przez Telewizję TRWAM, Radio Maryja i Katolickie Radio Podlasie.

Z parafii w Tuchowiczu do siedleckiej katedry

GM. STANIN Ks. Dariusz Mioduszeński, proboszcz parafii św. Marii Magdaleny w Tuchowiczu, został decyzją biskupa mianowany proboszczem parafii katedralnej w Siedlcach.

Ks. Mioduszeński przyjął święcenia kapłańskie w 1991 r. W latach 1991 - 2003 pełnił posługę wikariusza parafii św. Mikołaja w Międzyrzczu Podl. W latach 2003 - 2005

w parafii św. Stanisława w Siedlcach był prefektem i wikariuszem, od 2004 do 2007 r. - Diecezjalnym Asystentem Akcji Katolickiej, od 2007 do 2009 pracował jako ojciec duchowny w WSD Siedlce, od 2009 do 2015 był proboszczem parafii w Łukowcach, a od 1 lipca 2015 r. proboszczem parafii w Tuchowiczu.

Ile osób może być na mszy?

Od poniedziałku, 20 kwietnia, podczas mszy św. i nabożeństw w kościołach może przebywać więcej osób niż dotąd. Dla jednej osoby ma przypadać 15 m². Należy zasłaniać twarz, zachować dystans dwóch metrów od innych osób. W naszych parafiach wygląda to tak:

Św. Brata Alberta - 66 osób, pw. Matki Kościoła - 60 osób, Podwyższenia Krzyża Św. - 35 osób, kaplica w Świdrach - 10 osób, kościół w Gręzówce - 30 osób, w Radoryżu Kościelnym - 50 osób, w Serokomli: w kościele - 60 osób, w kaplicy - 10 osób, Sanktuarium w Woli Gułowskiej - 80 osób.

ŁUKÓW: Kościoły: Przemienienia Pańskiego - 53 osoby,

Spłonął sprzęt rolniczy za ponad 1 mln zł

Suchy hydrant opóźnił gaszenie



Właściciel oszacował straty spowodowane pożarem na 1,4 mln zł. W tym 200 tys. to uszkodzenia budynków

POWIAT ŁUKOWSKI Ani kropla wody nie popłynęła z hydrantu znajdującego się najbliżej posesji, na której wybuchł pożar.



Krzysztof Kazana, wójt gminy Stanin
Hydrant nie działał i akcja została opóźniona - przyznaje

18 kwietnia w Kopinie (gm. Stanin) zapalił się budynek gospodarczy, w którym garażowany był sprzęt rolniczy.

Informacja o pożarze dotarła do strażaków za kwadrans 18. Jako pierwsi na pomoc ruszyli strażacy z OSP Kopina. Nie mają wozu bojowego. Sprzęt gaśniczy przynieśli z remizy. Wężę podłączone do hydrantu najbliższej posesji, gdzie ogień trawił już budynek gospodarczy, nie podały wody. Po odsunięciu zasuw okazało się, że wody w hydrancie nie ma. - Był to hydrant nienawodniony - mówi st. bryg. Tomasz Majewski.

- Nasi strażacy bardzo szybko zebraли się do pomocy, tylko niestety niesprawne hydranty uniemożliwiły im pracę - przyznaje w rozmowie ze „Współnotą” jedna z mieszkańców Kopiny.

Niskie ciśnienie

Jak relacjonuje komendant Tomasz Majewski, woda pojawiła się

w dalszych hydratach. Ciśnienie było jednak zbyt słabe, żeby móc podjąć akcję gaśniczą. Pierwszym zmotoryzowanym zastępem, który pojawił się na miejscu, było OSP Stanin. Ich nowy wóz bojowy „Sławek” jest wyposażony w autopompę o wydajności 1600 litrów na minutę. Oznacza to, że zbiornik na wodę, który liczy sobie 3000 litrów, opróżnia się w cztery minuty.

Na szczęście wodę udało się znaleźć w kolejnych hydratach. Strażacy napełniali nią zbiorniki w wozach bojowych i z nich lali na płonący budynek. - Musieliśmy wykonać 450-metrowe rozwinięcia. Działania zastępu polegały na podaniu dwóch prądów gaśniczych w obronie na dwa budynki magazynowo-inwentarskie - relacjonują strażacy z OSP Stanin.

W międzyczasie dojeżdżały kolejne jednostki: dwa zastępy zawodowców z Łukowa oraz ochotnicy z Jedłanki, Szyszek, Krzywdy i Gozdu.

Hydrant był niesprawny

- Hydrant nie działał i akcja została opóźniona - przyznaje Krzysztof Kazana, wójt gminy Stanin. Po szczegóły odsyła do Marka Kopcia. Kierownik Zakładu Gospodarki Lokalowej informuje, że „rok temu hydrant sprawdzała firma Mel-kan”. - Odbyło się to przy okazji płukania wodociągu - mówi Kopeć. - Wówczas był sprawny - dodaje. W sołectwie Kopina jest 16 takich urządzeń. Po pożarze ZGK wszystkie sprawdził. Dwa, z czego jeden najbliższej pogorzeliska, zostały wymienione.

Potężne straty

Jak informuje st. bryg Tomasz Majewski, właściciel oszacował straty spowodowane pożarem na 1,4 mln zł. W tym 200 tys. to uszkodzenia budynków. W pożarze spłonął lub został uszkodzony m.in. kombajn

40 strażaków brało udział walce z pożarem

9 jednostek było na miejscu

5 godzin trwała akcja gaśnicza

zbożowy, prasa, przyczepy do sianokoszonki, kosiarki, kilkanaście ton nawozów i drobny sprzęt. Do tego stodoła kryta eternitem.

- To ogromna tragedia dla tego gospodarza, może w końcu ktoś zainterweniuje w sprawie naszej sieci wodociągowej, bo to wstyd dla gminy i porażka naszych władz. Gdyby hydranty były sprawne, straty nie byłyby tak ogromne - mówi nam kolejny mieszkaniec Kopiny.

Rodzina poszkodowana w pożarze nie chciała się w tej sprawie wypowiadać.

Lukasz Prusak

Poszukiwany przez policję 40-latek wpadł, bo doprowadził do pożaru drewnianej komórki

POWIAT ŁUKOWSKI 40-latek, który spowodował pożar, schował się przed służbami, ponieważ był poszukiwany przez policję. Czeka go rok „odsiadki” za jazdę po pijanemu.

Drewniany budynek pokryty blachą stanął w ogniu 25 kwietnia w Zaolszynie w gm. Trzebieszów.

40-latek reperował skuter. Prawdopodobnie ze zbiornika pojazdu wyciekło paliwo, po czym doszło do zaprószenia ognia. Mężczyzna doznał poparzenia II stopnia lewej dłoni i poparzenia I stopnia przedramienia. Miał też opalone włosy na głowie. Pierwszej pomocy udzielił mu strażacy. Potem 40-latkem zajęła się załoga karetki. Nie chciał jechać do szpitala. - Policjanci poczuli od niego woń alkoholu, 40-la-

tek miał prawie dwa promile w organizmie - relacjonuje asp. sztab. Marcin Józwik z policji w Łukowie. - Dodatkowo mundurowi ustalili, że mężczyzna jest poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia do zakładu karnego, gdzie ma rok „do odsiadki”. W przeszłości kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości w okresie obowiązyującego zakazu sądowego - dodaje oficer prasowy. 40-latek już trafił do

zakładu karnego. Pożar budynku gospodarczego gasiło łącznie 12 zastępów straży pożarnej z terenu województwa lubelskiego i mazowieckiego: dwa zastępy z OSP Wierzejki, dwa zastępy z OSP Trzebieszów, OSP Zembry, OSP Popławy, JRG Łuków, JRG Siedlce, OSP Krzesk Królów Niwa, dwa zastępy OSP Zbuczyn oraz OSP Czuryły.

mz

Turystyka jedzie na oparach: pusto nawet w Magicznych Ogrodach

POWIAT PUŁAWSKI: O swój los niepokoją się duzi i mali – zarówno słynne Magiczne Ogrody w gminie Janowiec, jak i niewielkie biuro turystyczne z Puław. „Na oparach jadą” lokale gastronomiczne, a szkoły językowe przenoszą działalność do internetu.

Kiedy otworzą bramy Magicznych Ogródów?

O tym, jak wygląda obecna sytuacja lokalnej branży turystycznej, najlepiej świadczą obrazki pustego kazimierskiego rynku czy zatrzaskanych wrót puławskiego Parku Czartoryskich. Wciąż zamknięte są też bramy Magicznych Ogródów w Trzciankach (gmina Janowiec).

– Nasza sytuacja, tak jak wszystkich w branży turystycznej, jest trudna. Wiąże się to przede wszystkim z niepewnością dotyczącą okresu uruchomienia. Teraz po prostu czekamy i myślimy o skorzystaniu z różnych instrumentów wsparcia – kolejnych form rządowej tarczy antykrzysowej, funduszy pożyczkowych Urzędu Marszałkowskiego, specjalnych linii kredytowych. Bez pomocy instytucjonalnej w długofalowej perspektywie nie będziemy w stanie udźwignąć tej sytuacji. Wielu przedsiębiorców wyczekuje takiej pomocy, mając nadzieję, że to instytucjonalne wsparcie będzie prowadzone w realnym zakresie, pozwalającym pokonać trudności, tak jak w Niemczech, Holandii czy Wielkiej Brytanii. Jesteśmy elementem całego organizmu i struktury budżetów gmin, budżetu Urzędu Marszałkowskiego czy budżetu państwa – mówi Cezary Bożemski, członek zarządu spółki Fun Park sp z o.o., zarządzającej rodzinnym parkiem tematycznym Magiczne Ogrody.

– Będziemy starali się robić wszystko, żeby przetrwać, bo mamy świadomość, że Magiczne Ogrody w ciągu sześciu lat działalności, sta-



Cezary Bożemski, Magiczne Ogrody
- Bez pomocy instytucjonalnej w długofalowej perspektywie nie będziemy w stanie udźwignąć tej sytuacji

Mateusz Okomski, menadżer restauracji z Puław
- Ciągniemy na oparach, ale z drugiej strony nie poddajemy się. Walczymy o to, aby utrzymać każde stanowisko pracy

Dorota Pietras, biuro podróży Travel Center z Puław
- Będę ubiegać się o umorzenie opłat ZUS za trzy miesiące, bo to dla mnie ogromne koszty i o postojowe w wysokości do 2 tys. zł

ły się ważnym generatorem ruchu turystycznego w regionie, przede wszystkim mając duży wpływ na rozwój miejsc noclegowych i restauracji w Janowcu, a także oddziałując na Kazimierz Dolny. Wiemy, że dla wielu mieszkańców Warszawy i dalszych rejonów kraju stajemy się „bramą Lubelszczyzny”, ważnym przystankiem zachęcającym do pierwszej w życiu wizyty w naszym regionie. Smutne jest to, że pandemia wystąpiła w momencie, w którym turystyka na Lubelszczyźnie tak naprawdę dopiero się rozwija i perspektywnie zaczynała dawać ludziom możliwość stałego zatrudnienia. Ten rozwój został zatrzymany i nie mamy na to wpływu – przyznaje jeden z założycieli parku.

Biuro podróży nawet po otwarciu będzie mieć trudno

Z tarczy antykrzysowej chce skorzystać Dorota Pietras, właścicielka biura podróży Travel Center w puławskiej Galerii Nova.

– Właśnie jestem w biurze i wypełniam wnioski. Będę ubiegać się o umorzenie opłat ZUS za trzy miesiące, bo to dla mnie ogromne koszty i o postojowe w wysokości do 2

tys. zł. Zobaczymy, czy coś z tego wyjdzie. Sytuacja jest nieciekawa i nie ma możliwości, żeby nasze biuro ruszyło w czerwcu. Nawet jeżeli będziemy mogli znów działać, będzie nam trudno. Duża część klientów niestety nawet latem raczej się nie wybierze na swoje wakacje. Nawet na pojawiające się już prapremierowe oferty na zimę 2020/21 mamy zerowy odzew – mówi szefowa Travel Center.

Chcemy wsparcia, ale są problemy z obsługą wniosków

Mateusz Okomski, menadżer dwóch puławskich lokali – Central Park Puławy i Pierogarni „U Kucharek” przyznaje, że sytuacja jest trudna, a nawet staranie się o pomoc nie jest takie proste.

– Cieszymy się, że rządzący w jakikolwiek sposób chcą wesprzeć firmy. Cały czas próbujemy skorzystać z tego, co oferują, aczkolwiek jest to mocno utrudnione. Złożenie każdego wniosku wiąże się z wrzuceniem go do urny przy wejściu – bez żadnego potwierdzenia, że takowy został złożony – więc tak naprawdę nie wiemy, czy został przyjęty czy nie. Na chwilę obecną

czekamy na informację zwrotną, czy zostanie obniżony ZUS za pracowników... niestety... czekamy... a termin zapłat się zbliża. Uzyskać jakiegokolwiek informacji jest bardzo ciężko, ponieważ dzwoniąc na infolinię jest się którymś set w kolejce. Poza tym serwery też są przeciążone, więc złożyć odpowiedni wniosek w formie elektronicznej graniczy z cudem – wyjaśnia menadżer. Jak przyznaje, kondycja firmy jest fatalna.

– Można powiedzieć w przenośni, że „ciągniemy na oparach”, ale z drugiej strony nie poddajemy się. Walczymy o to, aby utrzymać każde stanowisko pracy. Niestety nie obeszło się bez cięć etatów. Cały czas staramy się w mniejszym lub większym stopniu pomagać pracownikom służby zdrowia w Puławach oraz w Lublinie. Z tego miejsca ogromne ukłony dla mieszkańców Puław, którzy ochoczo włączyli się w pomoc oraz dla firm, które mimo ciężkiej sytuacji na rynku też pomagają pośrednio (sponsorując obiady, które my przygotowujemy) lub bezpośrednio szpitalom – mówi Okomski.

Kamil Wąsik

Puławskie PSS: o 40 proc. mniej klientów

Przykładem firmy, która już boryka się z niemalymi problemami jest m.in. PSS „Pomoc” w Puławach. Niestety spółdzielnia jako pracodawca średni, zatrudniający ponad 49 osób na razie musi radzić sobie sama, ponieważ pomoc z uruchamianych państwowych czy unijnych funduszy jest jak na razie dla tego typu firm niedostępna.

– Mimo że większość naszych sklepów to sklepy spożywcze, to odczuwamy już kryzys bardzo mocno. Ilość klientów odwiedzających nasze placówki spadła o około 40 procent. Mamy problem z płynnością finansową. Z tarcz antykrzysowych, które są dostępne, poza przedłużeniem terminów płatności inna pomoc jak na razie do nas nie jest skierowana. Próbuje się starać się o kredyt, jednak nie jest to łatwe. Cały czas czekamy na nowe decyzje w sprawie średnich firm. Obiecują, że będzie coś wiadomo pod koniec kwietnia. Według mnie ta pomoc przychodzi jednak zdecydowanie za późno. Wiele rzeczy wprowadzonych przez rządzących nie działa tak

jak powinno. Przykładem mogą być tu godziny dla seniorów. Obijają się one również negatywnie na funkcjonowaniu sklepów. Zauważamy, że seniorzy bardzo rzadko robią zakupy w tych godzinach, a sklepy stoją puste i nie możemy obsługiwać innych klientów – mówi Tadeusz Dworski, prezes PSS „Pomoc” w Puławach i kontynuuje:

– Problemów wynikających z istniejącej sytuacji jest znacznie więcej. Ograniczenia w świadczeniu usług w transporcie komunikacyjnym spowodowały, że nasi pracownicy, szczególnie ci mieszkający poza Puławami mają problem z dotarciem na czas do pracy i powrotem do domu. Do tego wszystkiego dochodzą jeszcze dodatkowe koszty, jakie ponosimy w związku z zakupem maseczek i środków ochronnych dla pracowników czy środków dezynfekcyjnych używanych na sklepach.

Nasz personel zaczyna się skarżyć na chodzenie w maseczkach, klient udający się na zakupy zakłada taką maseczkę na chwilę, a nasi pracownicy chodzą w nich przez wiele godzin, a nie jest to komfortowe.

Monika Głos-Oszatowska

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
MAŁGORZATA
ORZECZOWSKA
Łuków, ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski, ul. Ostrowiecka 34
Tel. 660 667 093
 www.gabinetyterapii.pl

Nie zawiesiliśmy działalności, a być może na stałe rozszerzymy usługi

Jak w sytuacji, gdy szkoły i przedszkola są zamknięte, a uczniowie uczą się przez internet, działają prywatne szkoły językowe? Jak się okazuje, na przykładzie Centrum Helen Doron, również przenoszą działalność do internetu. Czy jednak będą mogły skorzystać ze wsparcia tarczy?

– Pierwsza tarcza antykrzysowa była skierowana do mikropresiębiorstw, a ponieważ prowadzimy również przedszkole, mamy dużo pracowników i kwalifikujemy się jako mała lub średnia firma. Być może obejmie nas druga tarcza antykrzysowa,

ale jeszcze nie w tym momencie. Rozumiemy, że tarcza jest skierowana głównie do firm, które całkowicie zawiesiły działalność. Jako szkoła językowa dalej prowadzimy zajęcia – przeszliśmy na formę online. Część osób czasowo zrezygnowała, ale niewiele, byli to zwłaszcza rodzice młodszych dzieci, którzy jednak deklarują, że wrócą do nas, gdy sytuacja się ustabilizuje i z powrotem będziemy prowadzić zajęcia stacjonarne. W większości nasi uczniowie pozytywnie zareagowali na to, że udało nam się przystosować do sytuacji i za-

jęcia odbywają się w formie zdalnej, wśród starszych uczniów nie obserwujemy rezygnacji w ogóle. Cieszymy się, że jednak mieliśmy taką możliwość, żeby dalej działać, bo regularność jest kluczowa w przypadku nauki języków obcych. Praca zdalna daje nam cały wachlarz nowych możliwości, nie wykluczamy rozszerzenia działalności o dorosłych właśnie w takiej formie w roku przyszłym – mówi Alina Wikiera, asystentka dyrektora szkoły językowej Centrum Helen Doron w Puławach.

Kamil Wąsik

PSYCHOTERAPIA JEST DLA CIEBIE, JEŚLI:

- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- doświadczasz silnego lęku
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz, że inni ludzie Cię wykorzystują, a ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyłeś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń

TERAPIA PAR JEŚLI:

- nie możecie uporać się z doświadczeniem zdrady
- doświadczacie kryzysu w relacji małżeńskiej
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że Wasz związek się wypalił

Teraz także konsultacje i terapia online

10 mln zł z tarczy antykryzysowej

ŁUKÓW Do Powiatowego Urzędu Pracy w Łukowie trafiło 10 mln zł w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. Pieniądze zostaną przeznaczone na pożyczki dla mikroprzedsiębiorców oraz dofinansowanie dla firm, którym spadły obroty. Przed PUP od kilku dni ustawiają się kolejki przedsiębiorców skła-

dających wnioski o pożyczki. Do urzędu trafiło już prawie 600 takich wniosków. Po wprowadzeniu wniosków do systemu, wypłata pożyczek następuje w ciągu dwóch, trzech dni. Pieniądze trafiły już na konta ponad stu firm.

p

Pielęgniarka zarażona koronawirusem

SIEDLCE Pielęgniarka oddziału wewnętrznego szpitala miejskiego jest zakażona koronawirusem. Szpital wstrzymuje przyjęcia pacjentów do tego oddziału do 6 maja.

- Określony czas wstrzymania przyjęć pacjentów jest konieczny do przeprowadzenia wymaganej izolacji oraz przygotowania pomieszczeń do dalszego funk-

cjonowania - informuje dyrektor lecznicy Mirosław Leśkiewicz. Przez 14 dni z pracy wykluczonych zostanie prawdopodobnie: 13 pielęgniarek, 4 lekarzy, 2 osoby sprząające. Ostatecznie o liczbie wykluczonych osób zdecyduje sanepid. Zadania tego wyłączonego oddziału przejmie oddział kardiologiczny.

p

Wolontariusz robi Ci zakupy. Zadzwoń

ŁUKÓW Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie informuje, iż rozpoczął się II etap akcji pomocy potrzebującym „Możesz na nas liczyć”. Organizatorzy proszą o zgłaszanie się osób potrzebujących, samotnych, seniorów oraz niepełnosprawnych, którzy w dobie epidemii mają trudności w podstawowych czynnościach dnia codziennego m.in. zakupy w sklepie, aptece, wyprowadzenie

psa, wyrzucenie śmieci, wyjście na pocztę, załatwienie pilnych spraw. Wolontariusze udzielają pomocy potrzebującym od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-18:00. Akcja jest realizowana przy wsparciu Komendy Powiatowej Policji w Łukowie oraz Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łukowie. Zadzwoń: 515 137 778.

p

Odwołany rajd „Ostoi”

GM ŁUKÓW Tegoroczny Pieszy Rajd Śladami Kapitana „Ostoi” nie odbędzie się. Pomyślowcy wyprawy, organizowanej od kilku lat w czerwcu, podjęli taką decyzję ze względu na zagrożenie epidemiologiczne. Organizatorami eskapady są:

łukowskie koło ŚZŻAK, Towarzystwo Przyrodniczo-Historyczne „Orlik”, Mazowieckie Towarzystwo Strzeleckie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Łukowskie Stowarzyszenie Rozwoju oraz gminy Łuków i Wiśniew.

p

Urzędowe kasy już czynne

ŁUKÓW Urząd Miasta informuje, że od 22 kwietnia wznowiona zostaje obsługa interesantów w kasach urzędu. „Jednocześnie z uwagi na obecną sytuację związaną z ogłoszeniem stanu epidemii, prosimy o dokonywanie wpłat podatków i opłat

w miarę możliwości za pośrednictwem bankowości elektronicznej na podane w decyzjach i zawiadomieniach numery rachunków bankowych” - czytamy w komunikacie.

p

Szpital dostał prawie 7 tys. maseczek

ŁUKÓW 5 tys. to maseczki medyczne typu 3PLY. Kolejne blisko 2 tys. to typ: FFP2. Sprzęt już trafił do szpitala.

To materiały, za które zapłacił Urząd Marszałkowski. Wkrótce mają też nadejść przyłbice, gogle i kombinezony.

Umorzona sprawa pieców na pellet w Zespole Szkół w Wojcieszkowie

Prokuratura: Były wójt i dyrektor szkoły nie działali na szkodę gminy



Agnieszka Cieślak nie zgadza się ze stanowiskiem prokuratury. Zapowiada zaskarżenie decyzji o umorzeniu



Janusz Wylotek nie ma sobie w tej sprawie nic do zarzucenia. - Nie wiem kogo pani wójt chciała ukarać - mówi

POWIAT ŁUKOWSKI

Janusz Wylotek i Tomasz Niewęglowski tłumaczyli się prokuraturze. Śledczy umorzyli sprawę. Nowa wójt zamierza się odwoływać.

dał zielone światło na remont kotłowni. Sprawę miał pilotować Niewęglowski. Wylotek tłumaczył, że pracownicy Urzędu Gminy od zamówień publicznych są obciążeni innymi zadaniami. Mieli jednak wspierać Niewęglowskiego, który dostał od wójta stosowne upoważnienie.

Umowa na 45 miesięcy

30 marca Prokuratura Rejonowa w Rykach umorzyła postępowanie ws. przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez byłego dyrektora Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Wojcieszkowie Tomasza Niewęglowskiego oraz byłego wójta gminy Wojcieszków Janusza Wylotka. Śledczy badali m.in. czy obaj panowie nie naruszyli prawa o zamówieniach publicznych, podpisując z krakowską firmą Hoven Inwestycje umowy na dostawy energii cieplnej do wojcieszkowskiej placówki. Składając zawiadomienie (22 maja 2019 r.) - obecna wójt Wojcieszkowa Agnieszka Cieślak uznała, że umowa była niekorzystna dla gminy z ekonomicznego punktu widzenia. Były wójt i dyrektor szkoły - zdaniem Cieślak - działali na szkodę interesu publicznego. Śledczy nie podzielili tych argumentów.

Zielone światło od wójta

Sprawa dotyczy umowy z 22 lipca 2014 roku, którą z firmą Hoven podpisał ówczesny dyrektor szkoły Tomasz Niewęglowski. Chodziło o dostawy energii cieplnej. Już wcześniej Niewęglowski zgłaszał gminie konieczność modernizacji kotłowni w swojej szkole. Nie była ona remontowana od 17 lat. Jak ustaliła prokuratura dyrektor otrzymywał „od wielu firm oferty wymiany starego systemu grzewczego-olejowego na nowoczesne piece na pellet”.

Na przełomie kwietnia i maja ówczesny wójt Janusz Wylotek

Dyrektora miał też wspomagać Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół. To właśnie GZEAS - według prokuratury oszacował wartość zamówienia. Gmina ogłosiła przetarg nieograniczony. Informacja pojawiła się w BIP 20 czerwca 2014 roku. Skład komisji przetargowej powołał Tomasz Niewęglowski jako przewodniczący. Tworzyli ją: przedstawiciel urzędu: Marcin Kurek, Zofia Mazur z GZEAS oraz przedstawiciele szkoły: Sylwia Kurek i Krzysztof Szczesniak (obecny dyrektor). Do przetargu wpłynęła jedynie oferta Hoven Inwestycje. Krakowska spółka miała zmodernizować kotłownię w Zespole Szkół, instalując tam kotły na pellet i przez 45 miesięcy dostarczać paliwo do ich zasilania. Koszty modernizacji były wliczone w comiesięczne faktury. Te opiewały na ok. 20 tys. zł. W skali całego okresu umowy daje to ok. 900 tys. zł. Po ustaniu okresu umowy szkoła miała stać się właścicielem nowych kotłów.

Kłopoty wykonawcy

Nie minął rok od podpisania umowy, a Hoven popadła w tarapaty. Jej prawnym następcą została spółka Energia Polska Inwestycje (Warszawa). Dalsze zmiany to rok 2017. W listopadzie 2017 roku Tomasz Niewęglowski otrzymał mejla od przedstawicieli Energii z informacją, że spółka

nie jest w stanie dalej wywiązywać się z umowy i dostarczać pelletu do zmodernizowanej wcześniej kotłowni. Dyrektor poprosił o oficjalne stanowisko w tej sprawie. Pismo zrywające umowę nigdy nie wpłynęło do Zespołu Szkół.

Przyszła za to korespondencja od firmy SGB Leasing z Poznania (18 grudnia 2018 r.) informująca, że szkoła jest w posiadaniu dwóch kotłów będących własności SGB. Ta firma wypowiedziała wcześniej umowę leasingu Energii Polska. SGB proponowało dalszą dzierżawę kotłów szkole. Gdyby ta nie była zainteresowana, urządzenia grzewcze musiałyby zostać zdemontowane. Gmina wyraziła chęć dalszego korzystania z pieców. Umówiła się z SGB, że wykupi kotły za 50 tys. zł. Płatność miała nastąpić w ratach: 40 i 10 tys. zł. Temat miał zostać rozliczony do 2019 roku. Janusz Wylotek przed końcem swojej kadencji (listopad 2018 r.) nie rozliczył się z SGB.

Brakujące dokumenty

Gdy wójtem została Agnieszka Cieślak szybko dowiedziała się o tym, że temat nie jest zamknięty. Gdy zaczęła badać sprawę i analizować dokumentację inwestycji okazało się, że jest ona niekompletna. Brakowało m.in. symulacji kosztów ogrzewania pelletem w porównaniu do ogrzewania olejowego, symulacji kosztów wymiany kotłów. Brakowało też dokumentacji technicznej dotyczącej modernizacji kotłowni. Ostatecznie Cieślak podpisała z SGB leasing umowę wykupienia kotłów wraz z osprzętem za 50 tys. zł. Urządzenia są już własnością gminy.

Oszczędności pozwoliły wykupić kotły

Zdaniem prokurator Anety Mikity-Kubik z Prokuratury Rejonowej

w Rykach, która badała tę sprawę ani Tomasz Niewęglowski, ani Janusz Wylotek nie nadużyli swoich uprawnień. A to w zawiadomieniu zarzucała im Agnieszka Cieślak.

50 tys. zł
tyle musiała zapłacić gmina, żeby piece nadal ogrzewały szkołę

Według śledczej zgoda wójta Wylotka na realizację zadania przez dyrektora Niewęglowskiego w drodze przetargu nieograniczonego było rozwiązaniem dopuszczalnym. Gmina w trakcie trwania umowy zapłaciła wykonawcy 750 tys. zł. W wyniku zerwania umowy przez wykonawcę - jak ustalili śledczy - powstały oszczędności - 60 tys. zł. Chodzi o okres, gdy gmina na własną rękę kupowała pellet. Powstanie oszczędności pozwoliło na wykup od SGB kotłów za 50 tys. zł. „Trudno się dopatrzeć, aby działania Janusza Wylotka oraz Tomasza Niewęglowskiego był podejmowane na szkodę interesu publicznego” - pisze w uzasadnieniu do postanowienia o umorzeniu śledztwa prokurator Aneta Mikita-Kubik.

„Tu nie ma nic do sprzątnia”

Janusz Wylotek nie ma sobie w tej sprawie nic do zarzucenia. - Nie wiem kogo pani wójt chciała ukarać. Mówi, że sprząta po poprzedniku. Albo jest słabą sprzątaczką, albo ma słaby sprzęt - komentuje Wylotek. - Tu nie ma nic do sprzątnia - dodaje.

Agnieszka Cieślak nie zgadza się ze stanowiskiem prokuratury. Zapowiada zaskarżenie decyzji o umorzeniu postępowania.

Łukasz Prusak



ROZMOWA Z Jarosławem Niezgodą, byłym zawodnikiem Opolanina Opole Lubelskie i Wisły Puławy, obecnym graczem Portland Timbers

Dom to miejsce, gdzie czuję się najlepiej, ale teraz to już jest przesada

25-latek pod koniec stycznia związał się z amerykańskim Portland Timbers. Z pewnością nie tak wyobrażał sobie początki na nowym kontynencie. Zamiast trenować i grać, większość czasu spędza w domu.

Tęsknisz za Polską?

- Mocno zacząłem. Jestem jeszcze za krótko poza naszym krajem, żeby to powiedzieć.

- Miałem 14 bramek na liczniku, sporą przewagę. Gdybym został, zapewne dołożyłbym kilka trafień

Brakuje mi naszego jedzenia. Teraz już się przyzwyczaiłem. Przez pierwsze dwa czy trzy tygodnie był z tym dramat. A teraz? Żyję podobnie jak w Polsce, tylko doskwiera samotność.

Żyjesz podobnie. Czyli jak?

- Przecież gadamy co kilka dni i doskonale wiesz.

Ale czytelnicy tego nie wiedzą...

- Dzień wygląda tak samo. Wstaję o godz. 9. Jem śniadanie. Później biorę się za trening.

- Przed zabiegiem byłem zestresowany, ale to chyba naturalne, jeśli ktoś "bawi" się twoim sercem. Zostałem uśpiony i nic nie czułem. Obudziłem się w lepszym świecie

Niedaleko mam boisko z bieżnią, a obok jest plac do baseballu, gdzie nie ma tłumów. Przykładowo dzisiaj nie jest ładnie za oknem, więc obiekt jest pusty. Później mam czas na odpoczynek. Ogólnie codziennie wszystko skupia się wokół jedzenia, siedzenia i spania. Z rozrywek coś pooglądałem, pograłem na telefonie. Ponadto rozmawiam z bliskimi.

Cieszysz się, gdy telefon zadzwoni?

- Tak, szczególnie ty.

Ale tak szczerze...

- Zdecydowanie wolę gadać na żywo, ale na teraz pozostaje widzieć mi drugą osobę w okienku telefonu. Nie ma innej opcji.

Od kiedy życie wygląda tak, jak teraz?

- Od 10 marca. Trzy dni później mieliśmy grać mecz.

Cieężko jest żyć w czasach koronawirusa?

- Na tyle, na ile mnie znasz, wiesz, że jestem domatorem. Dom to miejsce, gdzie czuję się najlepiej, ale teraz to już jest przesada. Najtrudniejsze jest to, że muszę być sam. Nie ma ze mną bliskiej osoby. Tuż przed ogłoszeniem pandemii wyleciała do Polski.

Kiedy możecie wrócić do zajęć?

- Chciałbym to wiedzieć. Do 15 maja nie trenujemy. To jest pewne. Najwięcej do powiedzenia ma liga. Są takie miasta jak Nowy Jork czy Los Angeles, gdzie sytuacja z koronawirusem jest bardzo poważna i nie chce mi się wierzyć, że za chwilę rozgrywki mogą być wznowione.

A jak wygląda sytuacja w Portland?

- Są jakieś przypadki, jednak jesteśmy jednym ze stanów, gdzie jest w miarę spokojnie.

Ludzie noszą maseczki?

- Ludzi na ulicach jest zdecydowanie mniej niż w normalnym życiu. Mają maseczki. Zdarzają się koleżki przed sklepami. Wózki są dezynfekowane przez pracowników. Ciężko nie zauważyć, że coś jest nie tak.

Skąd masz maseczkę?

- Z klubu. Przywieźli mi pod drzwi wraz z jedzeniem. To było w poniedziałek.

Boisz się koronawirusa?

- (Długa chwila zastanowienia - przyp. red.). Robię wszystko, by nie zachorować. Jestem uważny. Mam z tyłu głowy, że mogę się zarazić i swoją postawą staram się ograniczyć możliwość zachorowania.

- Ograniczam się tylko do wyjść na trening i do sklepu

Właśnie przywieźli mi jedzenie (Jarek wstał z łóżka, otworzył drzwi i otworzył zamówienie - przyp. red.). Jestem głodny. Wybacz, muszę zjeść.

Poradzimy sobie. Co zamówiłeś?

- Zobaczymy, co jest w garach (śmiech - przyp. red.). Wczoraj jadłem pizzę, a dzisiaj kurczaka z makaronem. Sam robię śniadania, a pozostałe dania zamawiam. W poniedziałek otrzymuję prowiant z klubu, który starcza na trzy dni.

Chyba nie tak miał wyglądać twój początek w Stanach Zjednoczonych?

- Chyba nie, ale nikt nie przewidywał koronawirusa. Chciałem trenować, grać i strzelać bramki.

Ale wcześniej czekał cię zabieg...

- Okazało się, że z moim sercem wciąż jest coś nie tak. Po badaniach zapadła decyzja, że muszę położyć się na stół. Okazało się, że wszystko się udało i mogłem wznowić zajęcia indywidualne.

Baleś się?

- Przed zabiegiem byłem zestresowany, ale to chyba naturalne, jeśli ktoś „bawi” się twoim sercem. Zostałem uśpiony i nic nie czułem. Obudziłem się w lepszym świecie.

Ile dni spędziłeś w szpitalu?

- Jeden dzień i jedną noc.

Z tego, co wiem, byłeś na obozie na...

- Kostaryce. Nie mogłem normalnie trenować. Ćwiczyłem indywidualnie, więc integracja przebiegała dużo trudniej niż w normalnych okolicznościach.

Czułeś, że jesteś potrzebny drużynie?

- Trudno wyrokować, ale oglądałem kilka spotkań sparingowych i jestem przekonany, że w dobrej formie mógłbym pomóc zespołowi. Dobry ten makaron.

Ile kosztowało jedzonko?

- 15 dolarów. Przepraszam, że jem, ale chce mi się jeść.

Gdzie mieszkasz?

- Nie jestem pewien czy to Portland, czy już inna miejscowość, ale jestem chyba na przedmieściach. Mam dosyć blisko do bazy treningowej. Samochodem jadę osiem minut. Kwadrans zajmuje mi podróż na nasz stadion.

Klub wynajął ci mieszkanie, czy ty musiałeś to zrobić?

- Szukałem wraz z moją dziewczyną. Znaleźliśmy mieszkanie z salonem i sypialnią.

Chyba około

70 metrów. Zwiedziliśmy kilka obiektów i wybraliśmy najlepszą opcję.

Chyba trudno mówić o popularności?

- Dokładnie. Siedzę w domu i tak naprawdę spotykam bardzo mało ludzi. Ograniczam się tylko do wyjść na trening i do sklepu. Dwa autografy dałem po naszym meczu, kiedy siedziałem na trybunach.

Po raz pierwszy byłeś na meczu NBA?

- Oczywiście. Chciałem pojechać na spotkanie nawet po to, by nie pójść spać. Mecz odbył się tuż po moim przylocie, a jak wiemy, różnica czasowa pomiędzy USA a Polską jest znaczna.

Sama podróż...

- Samolot leciał, a ja miałem miejsce w biznesklasie. To fajne uczucie.

Pierwsze dni w Stanach...

- Miałem badania, mecz koszykówki, pojechałem na stadion i bazę treningową później zabieg, dochodziłem do siebie.

Ile razy trenowałeś z zespołem?

- Całe trzy, a może cztery. Dodatkowo zagrałem zero sparingów.

Smaczne?

- Zaraz kończę.

Co byś zjadł w normalnych okolicznościach?

- Coś byśmy gotowali z moją kobietą? To znaczy, ona by ugotowała. Może byłby to schabowy?

Gdy nawet strzelałeś gole w Ekstraklasie, nie okazywałeś zbyt wielkiej radości...

- Kiedyś mówiłem ci, że nie wiem, co mam zrobić w takim momencie.

Zawsze twierdziłem, że nie masz układu nerwowego...

- Ale w środku przeżywałem wszystkie miłe i złe chwile. Na pokazuję tego na zewnątrz.

- Brakuje mi naszego jedzenia. Teraz już się przyzwyczaiłem. Przez pierwsze dwa czy trzy tygodnie był z tym dramat. A teraz? Żyję podobnie jak w Polsce, tylko doskwiera samotność

Każdy piłkarz lubi moment, kiedy kilkanaście tysięcy kibiców wykrzykuje twoje nazwisko, nawet ja.

Masz na sobie koszulkę Legia Fight Club...

- Tak się dzisiaj wystroiłem.

Legia chciałaby mieć takiego zawodnika jak ty w swoich szeregach?

- Myślę, że tak. Widać, że Legia radzi sobie świetnie nawet beze mnie.

Zdobyłbyś koronę króla strzelców...

- Miałem 14 bramek na liczniku, sporą przewagę. Gdybym został, zapewne dołożyłbym kilka trafień.

Ile?

- Teraz jest koronawirus, ale w normalnych okolicznościach może dołożyłbym osiem, może dziesięć. Może i bym tyle sieknął.

Legia zdobędzie mistrza?

- Oczywiście. Na ten moment Legia gra najlepszą piłkę w kraju. Jest głównym faworytem, a do tego ma dużą przewagę punktową.

Jak będzie wyglądał kolejny dzień w życiu Jarka?

- Akurat mam video na TVP Sport. Będę opowiadał, jak żyję. A tak? Wstanę, śniadanie, trening, obiad, kolacja. Obejrzę coś, pograję, porozmawiam i pójde spać.



- Za chwilę goniec i kierowca odbiorą od państwa głosy - zapowiadał przewodniczący poprzez transmisję

Radni wysłali głosy przez gońca

Podczas gdy wiele samorządów przeprowadza sesje zdalnie, Rada Powiatu w Lubartowie postawiła na bardziej tradycyjne rozwiązanie. Radni decydowali ze swoich domów - napisali głosy na kartkach, włożyli w koperty i dali gońcowi.

Sesja Rady Powiatu Lubartowskiego odbyła się w miniony czwartek, 23 kwietnia. Była to sesja nadzwyczajna, pierwsza taka w bieżącej kadencji tego samorządu. Wszystko dlatego, że Zarząd Powiatu nie chciał zwlekać z podjęciem decyzji w sprawie określenia zadań, na które przeznaczone zostaną środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadające powiatowi na br. Oprócz tego w porządku obrad znalazła się uchwała w sprawie przyjęcia od wojewody lubelskiego zadania publicznego związanego z utworzeniem miejsc kwarantanny zbiorowej na terenie powiatu.

Radni oglądali sesję z domu

Sesja odbyła się w trybie korespondencyjnym. Jak to wyglądało w praktyce? W Sali Rycerskiej w siedzibie starostwa sesję prowadził przewodniczący, Tomasz Marzęda. W niego wycelowana była kamera, za pośrednictwem której przebieg sesji był transmitowany na żywo w internecie. Głos oprócz Tomasza Marzędy głos zabierał jeszcze Radosław Guz, członek Zarządu Powiatu, który wyjaśniał treść uchwał. Pozostali radni (18 osób) - z wyjątkiem starosty Ewy Zybąły i wicestarosty Lucjana Mileśczyka, którzy przebywali wówczas w Starostwie, czyli w miejscu pracy - przebieg sesji śledzili w domowym zaciszu.

Pytanie, odpowiedź. Bez dyskusji

Wiele samorządów z naszego regionu ma już za sobą w pełni elektroniczne sesje, takie posiedzenie przeprowadziła już choćby Rada Gminy Niemce. Podczas takiego spotkania radni łączą się w internecie i widzą nawzajem na żywo za pośrednictwem kamer w laptopach lub tabletach. Dzięki temu mogą prowadzić dyskusję. Co najważniejsze - głosowanie przeprowadzają również elektronicznie. Lubartowscy radni powiatowi możliwości przeprowadzenia dyskusji nie mieli.

- Radni mogli zadawać pytania, bo materiały dostali odpowiednio wcześniej. Jeśli ktoś miał pytanie, wysyłał je mailem. Na te pytania, które dotarły do mnie przed sesją, udzielono odpowiedzi podczas sesji - zastrzega Tomasz Marzęda.

Pytania do obu uchwał przesłał Marian Starownik. Przewodniczący najpierw odczytał je na wizji, a później zreferował przygotowane przez Zarząd Powiatu odpowiedzi. Możliwości do dyskusji jednak nie było.

Goniec gonił przez cały powiat

Największym wyzwaniem było przeprowadzenie głosowania. Rada Powiatu nie głosowała elektronicznie, choć każdy z członków jest wyposażony w tablet do głosowania mogący łączyć się z internetem. Takie rozwiązanie uznano jednak za zbyt ryzykowne.

- Specustawa związana z epidemią koronawirusa zezwala na przeprowadzenie głosowania organów kolegialnych w formie korespondencyjnej albo zdalnej. Rozważaliśmy przeprowadze-



Sesja była transmitowana na YouTube. W Sali Rycerskiej w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubartowie spośród radnych był jedynie przewodniczący - Tomasz Marzęda (na zdj. z prawej). Pozostali radni siedzieli w domach. Nie głosowali jednak elektronicznie, ale... za pośrednictwem kartek, które zebrali od nich pracownicy Starostwa. Oprócz przewodniczącego głos zabierał jeszcze tylko członek Zarządu Powiatu - Radosław Guz (na zdj. z lewej), który omawiał treść uchwał

nie sesji zdalnej, ale większość radnych mieszka w terenie i nie mieliśmy pełnej pewności co do jakości połączenia internetowego. Nie testowaliśmy tego jeszcze. Trzymaliśmy się konserwatywnych, sprawdzonych metod. Mieliśmy co do nich pewność. I one zadziałały - wyjaśnia przewodniczący Rady Powiatu. - Bez przetestowania sesji w formie zdalnej miałbym obawy w kwestii przeprowadzenia takiego posiedzenia. To poważna sprawa, stanowimy przecież prawo miejscowe. Nie może być tu żadnych wątpliwości - dodał.

Radni na zagłosowanie w sprawie dwóch uchwał mieli pół godziny - między godz. 10.15 i 10.45.

- Za chwilę goniec i kierowca odbiorą od państwa głosy - zapowiedział przewodniczący Rady Powiatu po przeczytaniu treści uchwał.

W godz. 10.45 - 12.45 pracownicy Starostwa Powiatowego odebrali od radnych ich głosy zapisane na kartkach, opatrzone podpisami i zalakowane w kopertach, po czym dostarczyli je do Pałacu Sanguszków. Z terenu całego powiatu głosy zbierali dwaj gońcy.

Dominik Smagała

- Ja te głosy później odczytałem podczas transmisji. Jawność głosowania stała się faktem - stwierdził przewodniczący, który przed kamerą zliczył głosy radnych.

Obie uchwały zostały podjęte przez Radę Powiatu - pierwsza jednogłośnie, druga zdecydowaną większością głosów. Po przedstawieniu wyników głosowania sesja została zamknięta.

Wrócą w internecie?

Czy następna sesja Rady Powiatu, jeśli będzie taka konieczność, zostanie przeprowadzona zdalnie za pośrednictwem internetu?

- Na pewno przeprowadzimy testy posiedzenia w formie zdalnej. Nasze urządzenia są wyposażone w kamery. Nie wiem jednak, czy na dziś Starostwo Powiatowe dysponuje systemem informatycznym pozwalającym na przeprowadzenie konferencji dla 21 radnych. Zgadza się, że radni powinni mieć możliwość uczestniczenia w dyskusji, zadawania pytań i słuchania odpowiedzi - mówi Tomasz Marzęda.

Zgłoszeni do liczenia głosów

Powołane zostały składy komisji wyborczych, które mają liczyć głosy podczas wyborów prezydenckich. Nie we wszystkich okręgach udało się obsadzić komisje, stąd w poszczególnych gminach luki w ich numerach. Podajemy nazwisko członka, skróconą nazwę komitetu, który go zgłosił i miejsce zamieszkania.

MIASTO LUBARTÓW

OKW nr 1, przedszkole nr 1, ul. 3 Maja 24b

- Wiktor Karwat, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)
- Natalia Mucha, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA
- Elżbieta Anna Serwin, KW K. BOSAKA
- Jakub Staszek, KW A. DUDY
- Karolina Tarnowska, KW S. ŻÓŁTKA
- Ireneusz Woroniszcz, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)

OKW nr 2, Zespół Szkół nr 2, ul. Chopina

- Zbigniew Gałązka, KW A. DUDY
- Małgorzata Krasucka, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)
- Patryk Michalak, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA
- Jan Śliwicz, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)
- Agata Barbara Tomasiak, KW K. BOSAKA
- Kalina Bogumiła Woroniszcz, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)

OKW nr 3, szkoła, ul. Kosmonautów 11

- Anna Iwanek, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)
- Anna Maria Misztal, KW A. DUDY
- Andrzej Wojciech Nowak, KW A. DUDY
- Paulina Podleśna, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA
- Krzysztof Rusinek-Woźny, KW K. BOSAKA, Lubartów
- Joanna Zybąła, KW A. DUDY

OKW nr 4, PGK ul. Parkowa 6

- Julia Baran, KW K. BOSAKA
- Kacper Komorowski, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA
- Anna Kozłowska, KW A. DUDY
- Stanisław Rodak, KW L. SAMBORSKIEGO
- Joanna Szyslak, KW A. DUDY

OKW nr 5, LOK, ul. Rynek II 1

- Monika Adamczyk, KW L. SAMBORSKIEGO
- Adam Bartoń, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA
- Bartłomiej Karasek, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)
- Wioletta Agnieszka Król, KW A. DUDY
- Piotr Raczynski, KW K. BOSAKA

OKW nr 6, szkoła, ul. Legionów 3

- Ewa Daria Jonaszko, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)
- Bartosz Michalak, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA
- Jadwiga Anna Patejuk, KW K. BOSAKA
- Eryk Symbor, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)
- Dorota Stanisława Wójcicka, KW A. DUDY

OKW nr 7, biblioteka, ul. Lubelska 36

- Anna Borzęcka, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA
- Marek Gaweł, KW A. DUDY
- Grażyna Jezior, KW A. DUDY
- Beata Zdunek, KW K. BOSAKA
- Magdalena Żmuda, KW L. SAMBORSKIEGO

OKW nr 8, II LO, ul. Lubelska 68

- Elżbieta Budzyla, KW A. DUDY
- Aneta Domin, KW L. SAMBORSKIEGO
- Janusz Kobyłka, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA
- Magdalena Elżbieta Sykut, KW ANDRZEJA DUDY
- Irena Wiernicka, KW K. BOSAKA

OKW nr 9, RCEZ, ul. 1 Maja 82

- Małgorzata Benet, KW A. DUDY
- Magdalena Najda, KW L. SAMBORSKIEGO
- Alicja Szkutnik, KW A. DUDY
- Lidia Wiśniewska, KW K. BOSAKA
- Julita Zagajska, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)

OKW nr 10, szkoła, ul. I Maja 66 -74

- Artur Budzyla, KW A. DUDY
- Renata Elżbieta Mazur, KW L. SAMBORSKIEGO
- Alan Jakub Sykut, KW A. DUDY
- Justyna Wiernicka, KW K. BOSAKA
- Magdalena Woźniak, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA

OKW nr 11, szkoła, ul. 1 Maja 66 -74

- Katarzyna Baryła, KW L. SAMBORSKIEGO
- Marian Budzyla, KW A. DUDY
- Ewelina Jeleń, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA
- Karolina Rybak, KW L. SAMBORSKIEGO
- Dorota Tokarska, KW A. DUDY
- Tomasz Urbia, KW K. BOSAKA

OKW nr 12, ZOZ, Cicha 14

- Agnieszka Budzińska, KW A. DUDY
- Karolina Kozłowska, KW A. DUDY
- Przemysław Król, KW A. DUDY
- Angelika Sikorska, KW A. DUDY
- Edyta Symbor, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)

GMINA LUBARTÓW

OKW nr 2, szkoła, Łucka-Kolonia 125

- Małgorzata Bicka, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Trzciniec
- Paulina Dawidziuk, KW A. DUDY, Łucka-Kolonia
- Kamil Góźdz, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Wola Lisowska
- Paulina Karczmars, KW A. DUDY, Łucka-Kolonia
- Łukasz Kędzior, KW K. BOSAKA, Lubartów

OKW nr 3, szkoła, Łucka-Kolonia 125

- Stawomir Foltyn, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Trzciniec
- Waldemar Gąsior, KW A. DUDY, Lubartów
- Klaudia Gontarczyk, KW A. DUDY, Łucka-Kolonia
- Elżbieta Karczmars, KW A. DUDY, Łucka-Kolonia
- Sylvia Izabela Kędzior, KW K. BOSAKA, Nowodwór

OKW nr 6, szkoła, Nowodwór 60A

- Marek Bogusz, KW A. DUDY, Nowodwór
- Karolina Jaszczyk, KW A. DUDY, Łucka-Kolonia
- Julita Katarzyna Kozak, KW L. SAMBORSKIEGO, Lubartów
- Agata Robak, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Nowodwór-Piaski
- Dominik Żyro, KW K. BOSAKA, Lubartów

OKW nr 9, szkoła, Szczekarków 124

- Damian Grzeszczak, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Szczekarków
- Elżbieta Grzeszczak, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Szczekarków
- Dominik Matyjaszczyk, KW K. BOSAKA, Szczekarków
- Ryszard Podleśny, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Trzciniec
- Anna Maria Posio, KW A. DUDY, Lubartów
- Robert Sekuła, KW A. DUDY, Lisów

OKW nr 10, szkoła, Annobór 69

- Renata Gąsior, KW A. DUDY, Lubartów
- Miroslaw Pindłowski, KW A. DUDY, Nowodwór-Piaski
- Aneta Smyk, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Trzciniec
- Gabriela Szczygieł, KW A. DUDY, Serniki
- Beata Wołowicz, K. BOSAKA, Lubartów

OKW nr 11, szkoła, Brzeziny 168

- Agata Aftyka, KW A. DUDY, Lubartów
- Edyta Agnieszka Furtak, K. BOSAKA, Lubartów
- Karolina Dagmara Jezior, KW A. DUDY, Lubartów
- Patrycja Kożuch, KW A. DUDY, Brzeziny
- Adrian Podleśny, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Lubartów

Konkursy unieważnione. Dyrektorzy na stanowiskach

Z powodu koronawirusa zostały unieważnione konkursy na dyrektorów szkół w Skrobowie i Szczekarkowie.

31 sierpnia kończy się kadencja dotychczasowych

szeffów dwóch szkół w gminie Lubartów - Zdzisława Wereszczyńskiego, dyrektora Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Skrobowie i Anny Zmysłowskiej, dyrektor Szko-

ły Podstawowej w Szczekarkowie.

Urząd gminy w Lubartowie ogłosił konkursy na te stanowiska. W życie weszły przepisy nakazujące unieważnienia

tych postępowań z powodu epidemii. Dotychczasowi dyrektorzy mogą zostać na stanowiskach jeszcze przez rok.

MS

Cugowski Ambasadorem Konkursu Piosenki Angielskiej w Ulanie

Od 13 lat Gminny Ośrodek Kultury w Ulanie-Majoracie organizuje Konkurs Piosenki Angielskiej „I can be a star 2020”. Mimo braku możliwości spotkania się konkurs w tym roku ponownie się odbędzie. Aby wziąć w nim udział, wystarczy

wysłać do 4 maja nagranie filmowe oraz kartę zgłoszeniową na odpowiedniego dropboxa przypisanego do wieku zgłaszającego. Jurorzy mają czas do 8 maja na ocenę wszystkich wykonanych, po czym wyłonią grupę finalistów oraz swo-

ich laureatów. Wszystkie te osoby powalczą internetowo o nagrodę publiczności. Finał i ogłoszenie wyników nastąpi 18 maja na Facebooku GOK Ulan. Ponownie do Kapituły konkursowej organizatorzy zaprosili Wojtkę Cugowskie-

go, Małgorzatę Stepuch i po raz pierwszy Magdalenę Hymos-Sulej. Więcej szczegółów na stronie www.gok.ulanmajorat.pl oraz na profilu Facebook GOK Ulan.

red

Fotograf spod Parczewa autorem najlepszego zdjęcia przyrodniczego świata



Zdjęcie orła walczącego z lisem to najlepsze zdjęcie przyrodnicze na świecie 2019 roku. Pokonało prawie pół miliona innych zdjęć



Fotografia przyrodnicza nie należy do łatwych. Na zdjęciu kryjówka, w której artysta maskuje się przed ptakami i zwierzętami. - Ta praca wymaga cierpliwości i odporności także na rozczarowania, bo często wracam pustą kartą - mówi Damian Kwasek



- Moi koledzy grali w piłkę, a ja całe dnie spędzałem na dzikich terenach wokół Siemienia. Obserwowałem wszystkie zwierzęta i wszystko, co się rusza w zasięgu mojego wzroku. Ciągłe uczyłem się rozpoznawać gatunki, a że czuję się jak ryba w wodzie na łonie natury, tak też to pozostało do dziś - mówi fotografik, efekty widać na zdjęciach

Na dobre ujęcie czeka się czasami kilka miesięcy, a nawet lat, leżąc w błocie, na mrozie, czy w deszczu.

Damian Kwasek, fotograf, pasjonat, laureat konkursów fotograficznych. Siemień (pow. parczewski), gdzie mieszka, to idealne miejsce dla kogoś, kogo zafascynowała fotografia przyrodnicza. Blisko rzeki Piwonia i Tyśmienica, ponad 800 ha stawów hodowlanych, graniczących ze słynną ptasią ostoją, jaką jest „Dolina Tyśmienicy” należąca do europejskiej sieci ekologicznej „Natura 2000”.

Już jako kilkuletni chłopiec Damian różnił się zainteresowaniami od kolegów. Oni grali w piłkę, on całe dnie spędzał na dzikich terenach wokół Siemienia.

- Obserwowałem wszystkie zwierzęta i wszystko, co się rusza w zasięgu mojego wzroku - wspo-

mina. - Ciągłe uczyłem się rozpoznawać gatunki, a że czuję się, jak ryba w wodzie na łonie natury, tak też to pozostało do dziś. Nie wyobrażam sobie spędzania wolnego czasu przed telewizorem.

Po świetne zdjęcie nie trzeba jechać daleko

Miłość do obiektywu trwa już kilkanaście lat. Gdy tylko czas pozwala, wypada na łono natury ze sprzętem w plecaku i głową pełną pomysłów.

- Przyroda to coś pięknego i bardzo trudnego do opisanie, uczy nas ciągle czegoś nowego. Podchodzę do niej zawsze z podziwem i szacunkiem. Będę zapisywał na kartach aparatu jej piękno, dopóki mi zdrowia i sił wystarczy - zapewnia artysta i nie mówi tego wcale o odległych egzotycznych krajobrazach. Fotografuje tylko w Siemieniu i jego pobliskich okolicach.

- Pragnę pokazać mnogość gatunków, jakie tu występują, bo zapewne przeciętny Kowalski nawet nie wie, jakie ptasie bogactwo posiadamy - przekonuje. - Okolice Siemienia dają możliwość fotografowania ptaków pospolitych oraz tych rzadko spotykanych w naszym kraju, które ku memu zdziwieniu nie są uwzględniane w polskich ogólnodostępnych informatorach, książkach czy czasopismach przyrodniczych. Mam zamiar to zmienić i wiedzę o występowaniu rzadkich „bardzo rzadkich „ gatunków zwierząt uzupełnić, choćby drogą czasopisma przyrodniczego Przyroda Polska, wydawanego przez LOP, z którym mam przyjemność współpracować.

Cierpliwość i odporność

Ile czeka się na dobre ujęcie? - Trudno o krótką odpowiedź. Dużo zależy od fotografowanego gatunku. Ptak rzad-

ko występujący jest o wiele trudniejszy do sfotografowania aniżeli zwykły „pospoliciak”. Czasami to codzienne wielogodzinne leżenie w błocie, na mrozie przez kilka dni, miesięcy, a nawet lat - zdradza fotografik.

Jak podkreśla, fotografia przyrodnicza nie należy do łatwych. Wymaga nie tylko warsztatu, ale też czasu, poświęcenia i wiedzy. Trzeba mieć niemałą wiedzę ornitologiczną, umieć rozpoznawać ptaki po głosie, wiedzieć, gdzie dany gatunek występuje.

- Po wytopieniu interesującego nas gatunku zaczynamy kolejny etap, czyli przygotowanie się do fotografowania - znalezienie konkretnego miejsca do ukrycia się - zdradza Damian. - Najczęściej na fotografowanie wybieram poranek, gdyż wtedy aktywność ptaków jest największa, ale też ze względu na słynną „złotą go-



Okazuje się, że po wyjątkowe ujęcia nie trzeba jechać w drugi koniec świata. Damian Kwasek fotografuje w okolicach Siemienia

Konkursy i osiągnięcia

Zdjęcia Damiana można znaleźć na największych portalach przyrodniczych w Polsce. Dyplomy nie mieszczą się już na ścianach pokoju (studia fotograficznego). Wziął udział w jednym z największych i najbardziej prestiżowych konkursów międzynarodowych

35AWARDS. Składa się z trzech etapów. Damian dotarł do finałowego, gdzie rywalizował z ponad 110 tysiącami fotografów i blisko 400 tysiącami zdjęć. Zdjęcie bielika walczącego z lisem zostało najlepszą fotografią świata w kategorii Wildlife roku 2019

Pisma i portale

Zdjęcia Damiana można zobaczyć w czasopismach „Przyroda Polska”, „FotoKurier” i na największych portalach przyrodniczych. Mam nadzieję, że już niedługo ruszy moja własna strona przyrodnicza, na której będzie można obejrzeć

moje zdjęcia. Obecnie można śledzić moją aktywność, przeglądać zdjęcia, poczytać o wszystkich osiągnięciach na FB

<https://www.facebook.com/damian.kwasek.716>

Zaskrońce rozpełzły się po moim ciele i sprzęcie fotograficznym. Musiałem być twardy i leżeć bez ruchu

Musiałem kilka godzin leżeć w trzcinach bez ruchu, przykryty siatką maskującą

dzinę”, czyli najlepsze światło ok. dwie godziny po wschodzie. W terenie muszę być już sporo przed świtem, kiedy ptaki jeszcze nie wybudziły się z nocnego snu, nie mogą wiedzieć o mojej obecności, maskuję się, wtapiam w otoczenie i czekam cierpliwie, aż model pokaże się przed obiektywem - relacjonuje.

Fotograf przyrody musi być cierpliwy, odporny na zmienne warunki pogodowe, ukąszenie owadów i niewygodne pozycje.

- Kiedyś czekałem na wodnika - niewielkiego, rzadkiego i prowadzącego bardzo skryty tryb życia ptaka. Kilka godzin leżałem w trzcinach bez ruchu przykryty siatką maskującą. Wodnik pojawił się, ale wraz z nim zaskrońce. Rozpełzły się po moim ciele i sprzęcie fotograficznym. Dla dobrych kadrów musiałem być twardy i leżeć bez ruchu mimo niespodziewanych i niemiłych gości.

Damian podkreśla, że trzeba być również uodpornionym na porażki i powrót do domu z pustą kartą pamięci.

Najlepsze zdjęcie świata

Zdjęcia Damiana można znaleźć na największych portalach przyrodniczych w Polsce. Dyplomy nie mieszczą się już na ścianach pokoju (studia fotograficznego). Wziął udział w jednym z największych i najbardziej prestiżowych konkursów międzynarodowych 35AWARDS. Składa się z trzech etapów. Damian dotarł do finałowego, gdzie rywalizował z ponad 110 tysiącami fotografów i blisko 400 tysiącami zdjęć. Zdjęcie bielika walczącego z lisem zostało najlepszą fotografią świata w kategorii Wildlife roku 2019.

- To zdjęcie to moja wizytówka - podkreśla z dumą.

Krzysztof Ryszkowski

Na większość przedsięwzięć gmina Lubartów pozyskała dofinansowanie

Wirus nie zaatakował inwestycji



Rozbudowa drogi gminnej Nowodwór - Skrobów- Kolonia. Powstają ścieżki rowerowe i poszerzenie drogi

W kilku miejscowościach drogowcy budują drogi i chodniki, w Skrobowie powstaje kanalizacja, a w Nowodworze - Wiejski Dom Kultury.

Szersze drogi, a przy nich ścieżki rowerowe

Drogowcy nie zwalniają tempa przy rozbudowie drogi Szczekarków-Brzeziny oraz w Brzezinach. Według harmonogramu 30 września ma być gotowa droga o nowej nawierzchni na odcinku ok. 2,5 km. Istniejąca droga zostanie poszerzona do 5,5 m. Powstaną też obustronne ścieżki rowerowe. Wartość inwestycji to blisko 4 mln zł, z czego 2,7 mln zł, gmina uzyskała z Funduszu Dróg Samorządowych.

Także jeszcze w tym roku nową drogą będą mogli cieszyć się mieszkańcy Skrobowa Kol. i Nowodworu. Modernizacja jest współfinansowana w 85 proc. ze środków unijnych.

Powstanie droga o nowej nawierzchni, obustronne ścieżki rowerowe. Koszt to prawie 4,2 mln zł. Inwestycja jest realizowana na odcinku ok. 2,3 km. Planowany termin jej zakończenia 31 października br.

Tego samego dnia ma zakończyć się rozbudowa drogi Łucka - Lubartów - od granicy z Lubartowem do skrzyżowania z drogą powiatową prowadzącą w kierunku Ostrowa Lub. Inwestycja jest współfinansowana w 85 proc. ze środków unijnych.

Najważniejsze elementy prac to: modernizacja blisko dwóch km drogi, w tym poszerzenie pasa drogowego i wykonanie nowej warstwy ścieralnej (asfalt). Przy krawędzi jezdni wykonana zostanie dwukierunkowa ścieżka rowerowa z kostki brukowej. Ścieżka zostanie połączona z powstającą ścieżką w Lubartowie - od ulicy Łuckiej, do granicy miasta i gminy. Koszt to ponad 2,6 mln zł.



- Pełną parą ruszyła przebudowa drogi gminnej w Łucie, w ramach projektu Mobilny LOF droga zostanie zmodernizowana, powstanie 2,5-metrowa ścieżka rowerowo - piesza, nowa nawierzchnia, zjazdy i pobocza! Oczywiście udało się otrzymać dofinansowanie w wysokości 85% wydatków kwalifikowanych zadania - informował 31 marca wójt Kopyś

Nowy dom kultury i kanalizacja planowo we wrześniu

Pełną parą idą prace przy „Rozbudowie budynku Wiejskiego Domu Kultury w Nowodworze” z unijnym dofinansowaniem. Rozebrany został stary budynek świetlicy i strażnicy OSP. Powstał nowy.

- W budynku zlokalizowana będzie filia Gminnej Biblioteki Publicznej, świetlica, sale warsztatowe, sala wielofunkcyjna z zapleczem sanitarnym i technicznym, siedziba OSP z garażem na wóz bojowy. Budynek będzie posiadał utwardzony podjazd z parkingiem. Dodatkowo planowane jest zagospodarowanie przestrzeni wokół budynku, między innymi mała architektura, plac zabaw, parking, chodniki, oświetlenie, ogrodzenie, nasadzenia. Obiekt ma być gotowy do końca września 2020 r. Wartość inwestycji to 2 495 000 zł - podaje Dorota Go-

lak, Kierownik Referatu Centrum Obsługi Inwestora w Urzędzie Gminy Lubartów.

„Budowa kanalizacji w Skrobowie i Skrobowie Kol.” - to I etap inwestycji realizowanej z budżetu gminy. Docelowo planowane są dalsze etapy budowy kanalizacji w Skrobowie. - To I etap dużego projektu, który ma być realizowany w kolejnych latach. Wartość inwestycji wynosi ok. 3 mln zł. Ogółem powstanie ok. siedem km sieci kanalizacyjnej w centrum Skrobowa. W zakres inwestycji wchodzi budowa sieci i trzech przepompowni ścieków. Zakończenie prac jest przewidywane w granicach września, ale myślę, że uda się wcześniej. Zaawansowanie prac jest już bardzo duże, co najmniej połowa inwestycji jest już wykonana - informuje Waldemar Kula, dyrektor Zakładu Usług Komunalnych i Mieszkańcowskich w Lubartowie, z siedzibą w Skrobowie Kol.

MS

Oczyszczalnia już jest, powstaje wodociąg

- Nie przerywamy inwestycji, realizujemy te zadania, które mieliśmy zaplanowane i są już po przetargach - potwierdza burmistrz Ostrowa Lubelskiego Józef Gruszczyk. W marcu została zakończona trwająca od 2017 roku budowa oczyszczalni ścieków przy Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkańcowskiej.

Obecnie prowadzone są prace przy wymianie wodociągu oraz modernizacji stacji uzdatniania wody w Ostrowie Lubelskim.

Pełną parą idą prace przy przebudowie dróg w Kolechowicach, Kaznowie Kol. i Rozkopaczewie. Łączna długość planowanych nawierzchni to siedem km. Nową drogę otrzymają także mieszkańcy

Kolechowic - Kol. i Kolechowic - Gmina otrzymała dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych do przebudowy drogi gminnej w miejscowościach Kolechowice Kolonia i Kolechowice. Długość odcinka to 3,3 km. Będziemy przygotowywać przetarg na wyłonienie wykonawcy prac - informuje burmistrz. Wartość projektu ogółem ok. 2,9 mln zł. Wnioskowana kwota dofinansowania: 2 mln zł. Deklarowana kwota środków z budżetu gminy 859 tys. zł. Obecnie urzędnicy przygotowują postępowanie przetargowe na wyłonienie firmy, która wykona termomodernizację Szkoły Podstawowej w Ostrowie Lubelskim.

MS

Piaskowa w budowie, w perspektywie Szkolna i instalacje OZE

- Obecnie na terenie gminy są prowadzone prace drogowe przy przebudowie ulicy Piaskowej i przygotowujemy się już do przetargu na wykonanie przebudowy ulicy Szkolnej - informuje Jarosław Radomski, z-ca wójta gminy Michów.

Na poprawę nawierzchni obu dróg gmina otrzymała dofinansowanie z programu Funduszu Dróg Samorządowych - rządowej pomocy finansowej do budowy dróg. Szkolna otrzymała nową nawierzchnię wraz z poszerzeniem drogi i chodnikiem. - Na razie nie ograniczamy inwestycji - potwierdza wójt.

W tym roku przed gminą jest jeszcze trzecia edycja projektu odnawialnych źródeł energii. Na projekt „Instalacje OZE jako element poprawy środowiska naturalnego w Gminie Michów” gmina otrzymała unijne dofinansowanie w kwocie niemal 3,2 mln zł. War-

tość projektu ogółem to ok. 6,3 mln zł.

- Myślę, że do końca czerwca podpiszemy umowę z Urzędem Marszałkowskim, następnie umowy z mieszkańcami i we wrześniu wejdziemy w fazę realizacji projektu, rozpoczynając od wyboru wykonawcy instalacji - podaje.

Do projektu OZE w gminie Michów zadeklarowało przystąpienie 330 mieszkańców chętnych do montażu w swoich gospodarstwach instalacji fotowoltaicznych, solarnych, pieców na biomasę i pomp ciepła.

- Najliczniejszą grupą są osoby, które deklarują chęć założenia instalacji fotowoltaicznej, na drugim miejscu są to instalacje solarne, potem piece na biomasę. Najmniejszą grupą są właściciele nieruchomości, którzy deklarują montaż pompy ciepła - informuje wójt Radomski.

MS

Zgłoszeni do liczenia głosów

GMINA ABRAMÓW

OKW nr 1, Zespół Szkolno-Przedszkolny, ul. Szkolna 31

1. Agnieszka Janek, KW R. BIEDRONIA, Marcinów
2. Monika Lalak, KW K. BOSAKA, Marcinów
3. Dominika Lichaj, KW A. DUDY, Abramów
4. Joanna Mazurek, KW L. SAMBORSKIEGO, Abramów
5. Barbara Rusinek, KW L. SAMBORSKIEGO, Glinnik
6. Nina Serewa, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kurów
7. Dawid Zając, KW A. DUDY, Syry
8. Dorota Zielińska-Gawron, KW K. BOSAKA, Abramów

OKW nr 2, świetlica w Ciotczy

1. Grzegorz Cwajda, KW L. SAMBORSKIEGO, Glinnik
2. Urszula Nowak, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Ciotcza
3. Monika Serewa, KW A. DUDY, Sosnówka
4. Agnieszka Winiarczyk, KW K. BOSAKA, Ciotcza
5. Iwona Wójtowicz, R. BIEDRONIA, zam. Wielkie

OKW nr 3, świetlica, Dębiny

1. Sławomir Jedut, KW R. BIEDRONIA, Dębiny
2. Janusz Kutnik, KW L. SAMBORSKIEGO, Glinnik
3. Daria Mazur, KW A. DUDY, Abramów
4. Zenon Ogórek, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Dębiny
5. Renata Pecio, KW L. SAMBORSKIEGO, Glinnik
6. Wioleta Winiarczyk, KW K. BOSAKA, zam. Ciotcza

OKW nr 4, świetlica, Glinnik

1. Iwona Cwajda, KW L. SAMBORSKIEGO, Glinnik
2. Janusz Durak, KW R. BIEDRONIA, Wielkie
3. Danuta Komsta, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Sosnówka
4. Anna Koziej-Janek, KW K. BOSAKA, Glinnik
5. Weronika Stepniak, KW A. DUDY, Wolica
6. Aleksandra Trybula, KW R. BIEDRONIA, Glinnik

OKW nr 5, szkoła w Wielkie

1. Roman Chaber, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Wielkie
2. Krzysztof Krasa, KW R. BIEDRONIA, Wielkie
3. Anna Ryszko, KW A. DUDY, Michałówka
4. Kamil Sokołowski, KW R. BIEDRONIA, Wielkie
5. Bożena Stepień, KW K. BOSAKA, Michałówka
6. Aldona Struska, KW L. SAMBORSKIEGO, Glinnik

OKW nr 6, szkoła Wielkołas

1. Elżbieta Kowalska, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Abramów
2. Tadeusz Koziej, KW R. BIEDRONIA, Wielkołas
3. Mirosław Stachyra, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Sosnówka
4. Karolina Staniewicz, KW A. DUDY, Abramów
5. Mariusz Stepień, KW K. BOSAKA, Michałówka
6. Mieczysław Struski, KW L. SAMBORSKIEGO, Glinnik

OKW nr 7, świetlica, Wolica

1. Robert Gawron, KW K. BOSAKA, Abramów
2. Jarosław Komsta, KW R. BIEDRONIA, Wielkie
3. Sławomir Kozak, KW L. SAMBORSKIEGO, Glinnik
4. Ewelina Sagan, KW A. DUDY, Abramów
5. Natalia Sokołowska, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Wielkie
6. Dorota Stasiak, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Wielkie

GMINA FIRLEJ

OKW nr 1, świetlica, Wola Skromowska

1. Mariusz Gołbiowski, KW A. DUDY, Łukówiec
2. Izabela Małecka, KW K. BOSAKA, Szczekarków
3. Sławomir Pudlak, KW R. STAROSIELCA, Sułoszyn
4. Sylwia Pyrk, KW R. BIEDRONIA, Zagrody Łukowieckie
5. Grażyna Rybicka, KW A. DUDY, Stary Antonin

OKW nr 4, Remiza OSP, Serock

1. Anna Berej, KW R. BIEDRONIA, Firlej
2. Anna Jezior, KW A. DUDY, Serock
3. Marianna Powalka-Przybyś, KW A. DUDY, Łukówiec
4. Damian Pudlak, KW R. STAROSIELCA, zam. Sułoszyn
5. Renata Strózek, KW K. BOSAKA, Nowodwór

GMINA JEZIORZANY

OKW nr 1, Budynek, Kościelna 1

1. Andrzej Głowienka, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Jeziorzany
2. Anna Kijek, KW A. DUDY, Jeziorzany
3. Sławomir Koziej, KW K. BOSAKA, Wielkie
4. Agnieszka Wesołowska, KW R. BIEDRONIA, Michów
5. Agnieszka Ziarek, KW R. BIEDRONIA, Blizocin

OKW nr 2, Zespół Szkół, Przytoczno 25

1. Alicja Komsta, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Wola Blizocka
2. Marianna Kos, KW A. DUDY, Jeziorzany
3. Józef Sęk, KW R. BIEDRONIA, Blizocin
4. Helena Śmiałowska, KW R. BIEDRONIA, Przytoczno
5. Norbert Urbański K. BOSAKA, Białobrzegi

OKW nr 3, Strażnica OSP, Krępa 89

1. Angelika Gałazka, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Krępa
2. Wiesława Antonina Kornacka, A. DUDY, Przytoczno
3. Maria Matuszyńska, KW R. BIEDRONIA, Jeziorzany
4. Marian Śmiałowski, KW R. BIEDRONIA, Przytoczno
5. Agnieszka Zając-Osik, KW K. BOSAKA, Białobrzegi-Kolonia

GMINA KAMIONKA

OKW nr 1, Szkoła, Samokłęski 6A,

1. Małgorzata Chrost, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Samokłęski Kolonia Druga
2. Małgorzata Dudzik, KW A. DUDY, Kamionka
3. Monika Flisiak, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), zam. Kamionka Grabowy Las
4. Urszula Nikończuk, KW K. BOSAKA, Kamionka Ostrów
5. Anna Sowisz, KW A. DUDY, Siedliska
6. Magdalena Weronika Zdunek, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Stanisławów Duży

OKW nr 2, remiza Syry 53

1. Marlena Adamczyk, KW A. DUDY, Syry
2. Ewa Daniewska, KW K. BOSAKA, zam. Syry
3. Sławomir Daniewski, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kamionka
4. Aleksandra Flisiak, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Kamionka Grabowy Las
5. Anita Reszka-Softys, A. DUDY, Starościna
6. Aneta Struska, W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Samokłęski

Uszyli już 2400 maseczek, dla ok. połowy mieszkańców

Szyją w urzędzie, szkołach i domach. Dla każdego wystarczy maseczek



Maseczki odebrali pracownicy Urzędu Poczтового w Ostrowie Lubelskim. Po wypraniu i wyprasowaniu można je bezpiecznie użytkować wiele razy



Dostarczaniem maseczek mieszkańcom z zachowaniem niezbędnych dziś środków ostrożności zajęli się strażacy-ochotnicy z OSP w Ostrowie Lubelskim i Kaznowie

OSTRÓW LUBELSKI: Na własną rękę, albo przez setki tysięcy organizują bawełnę, siadają do maszyn i szyją, by zaopatrzyć mieszkańców w maseczki, których noszenie jest dziś obowiązkowe.

Wielkie szycie

Od połowy kwietnia pomieszczenia nie tylko w Urzędzie Miejskim zamieniły się w mini-szwalnię produkującą kolejne partie maseczek. Łącznie do piątku, 24 kwietnia, wydano ponad 2400 maseczek dla mieszkańców gminy oraz pracowników Ośrodka Zdrowia, Urzędu Poczowego, Gminnej Spółdzielni SCH i oddziału Banku Spółdzielczego.

- Bawełniane maseczki wielokrotnego użytku w bezpieczny sposób zostały dostarczone przez druhów i druhny Ochotniczej Straży Pożarnej z Ostrowa Lubelskiego i Kaznowa, sołtysów oraz pracowników Urzędu Miejskiego - informuje Sylwia Szczepańska, sekretarz Gminy Ostrow Lubelski, koordynator akcji szycia maseczek.

Akcję zainicjowali burmistrz Ostrowa Lubelskiego Józef Gruszycki wraz z sekretarzem gminy Sylwią Szczepańską.

- Dzwoniłam osobiście do kierowników jednostek organizacyjnych gminy, sołtysów i przewodniczących Kół Gospodyń Wiejskich z terenu miasta i gminy, pytając się, czy dysponują materiałami, z których moglibyśmy uszyć maseczki. Odzew był natychmiastowy. Zgromadzony materiał podzieliliśmy pomiędzy ochotników deklarujących gotowość do szycia i podległe instytucje. Dużo materiału zakupiliśmy oprócz tego we własnym zakresie - zaznacza sekretarz.



Zespół pracowników Urzędu Miejskiego, poza obowiązkami służbowymi nadal z zaangażowaniem szyje maseczki, by trafiły do wszystkich mieszkańców. Sala konferencyjna w Urzędzie Miejskim na czas akcji zmieniła się w mini-szwalnię



Wdzięczni za starannie uszyte, wielokolorowe maseczki byli też pracownicy Gminnej Spółdzielni SCH

Maseczki szyją pracownicy Urzędu Miejskiego, Środowiskowego Domu Samopomocy w Jamach, Centrum Kultury, Ośrodka Pomocy Społecznej, biblioteki, szkół - w Ostrowie Lubelskim, Kaznowie i Rozkopaczewie oraz KGW Rozkopaczew, Kaznów, Ostrow Lubelski „Z Pasją”.

- Dziewczyny, które miały doświadczenie w szyciu usiadły do maszyn, pozostałe osoby pomagały - cięły materiał, prasowały, robiły plisy, liczyły i pakowały gotowe maseczki. Działaliśmy zespołowo, czasami nawet zostawałyśmy po godzinach, żeby skończyć jakąś partię maseczek - dodaje.

Te z pań, które nie czuły się na siłach, by szyć, pomagały w inny sposób.

- W urzędowej „szwalni” prasowałam materiały i składałam pliski, które potem szły do szycia - mówi Małgorzata Sobczyńska z urzędu miasta.

Najpierw do seniorów, potem do wszystkich mieszkańców

Urzędnicze szycie nie przerwało funkcjonowania urzędu.

- Urząd przez cały czas jest czynny z wyłączeniem bezpośredniej obsługi interesantów od czasu wprowadzenia w kraju stanu zagrożenia epidemicznego. Obsługujemy mieszkańców w ograniczonym zakresie, przy zachowaniu środków ostrożności, ale wszystkie sprawy są załatwiane na bieżąco - podkreśla sekretarz.

Do akcji szycia i dostarczania materiałów dołączyli radni i sołtysi.

- Przekazałam koleżankom z KGW trochę materiału. Teściowa chomikowała latami różne tkaniny, w myśl powiedzenia: „Przyda się!”. Oddała mi, nie miałam czasu się nim zająć, a teraz nadarzyła się okazja i mogłam się podzielić - mówi sołtys Kaznowa Kol. Maria Szczepańska, która sama przyłączyła się do szycia maseczek.

Maria Szczepańska

sołtys Kaznowa Kol.

- We wtorek po świętach wielkanocnych, z samego rana usiadłam do maszyny i uszyłam ok. 40 maseczek z materiału, który miałam w domu. Napisałam ogłoszenie, że maseczki są do odebrania w naszej kapliczce i w kilka godzin się rozeszły. Następnego dnia przyjmowałam już zamówienia na maseczki, doszłyam resztę i porzuciłam zgodnie z zapotrzebowaniem, zachowując przy tym środki ostrożności. Obiecałam, że w wolnych chwilach będę nadal szyła maseczki w miarę możliwości. Wspieram też nasze Koło Gospodyń Wiejskich, do którego należę

Radny Dariusz Lipski zajął się konserwacją maszyn, które na potrzeby akcji zostały reaktywowane, niekiedy po latach nieużywania. Dużą ilość materiału bezpłatnie przekazali radny Wiesław Maleszyk i sołtys Ostrowa Lubelskiego - Kościuszki Bronisława Musiak.

A to nie koniec. Burmistrz chce, aby maseczki wielokrotnego użytku trafiły do wszystkich z ponad 5250 mieszkańców zameldowanych na terenie miasta i gminy. Choć to dopiero półmetek akcji maseczki urzędników już widać na twarzach mieszkańców - Rozpoznajemy swoje maseczki na ulicach - potwierdza sekretarz.

- Szczególnie charakterystyczne są białe z czerwono-granatowymi gumeczkami, szyłyśmy też z materiałów kolorowych. Ludzie noszą nasze maseczki, cieszymy się, że akcja została dobrze odebrana przez mieszkańców - podkreśla.

Magdalena Sych

Zgłoszeni do liczenia głosów cd.

OKW nr 3, remiza Starościna 4

1. Adrian Drozd, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Dąbrowka
2. Małgorzata Gawron, KW A. DUDY, Samokłeski Kolonia Druga
3. Eliza Skrzypiec, KW K. BOSAKA, Kamionka
4. Rafał Smolarz, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Starościna
5. Lidia Świniarska, KW A. DUDY, Szczekarków
6. Andrzej Zieliński, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Starościna Kolonia

OKW nr 4, remiza, Wólka Krasienińska

1. Tomasz Bronisz, KW A. DUDY, Kamionka
2. Janina Firlej, KW A. DUDY, Stanisławów Duży
3. Krystyna Gruda, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), zam. Wólka Krasienińska
4. Grzegorz Niecko, KW K. BOSAKA, Kamionka
5. Urszula Prażmo, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kozłówka
6. Sylwester Tomasiewicz, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kozłówka

OKW nr 5, była szkoła, ul. Grobelna 1

1. Anna Bogaczewicz, KW K. BOSAKA, Kamionka
2. Katarzyna Gajo, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kamionka
3. Aneta Lichaj, KW A. DUDY, Abramów
4. Sylwia Łukasiewicz, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Kamionka
5. Zofia Ewa Ochnio, KW A. DUDY, Kamionka
6. Natalia Olek, KW S. ŻÓŁTKA, Siedliska
7. Beata Ostrowska, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kamionka
8. Rafał Sidor, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Kamionka

OKW nr 6, biblioteka, ul. Grobelna 1

1. Weronika Baran, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kamionka
2. Monika Jankowska, KW A. DUDY, Michałówka
3. Aneta Kabała, KW A. DUDY, Kamionka Ostrów
4. Kazimiera Majchrzak, KW K. BOSAKA, Kamionka
5. Andżelika Powalka, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Kamionka
6. Gerard Świdorski, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Siedliska

OKW nr 7, świetlica, Kierzkówka 12B

1. Klaudia Małyska, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kierzkówka
2. Paulina Marzec, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Kamionka
3. Paweł Michalak, KW K. BOSAKA, Kamionka
4. Stanisław Ochnio, KW A. DUDY, Kamionka
5. Ewa Powalka, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Kamionka
6. Mateusz Bziciak, KW W. KOSINIAKA - KAMYSZA, Kierzkówka

OKW nr 8, świetlica, Kozłówka 46

1. Ryszard Falkowicz, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kozłówka
2. Monika Górna, KW A. DUDY, Syry
3. Adrian Grymuza, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Kozłówka
4. Emilia Kozielec, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kozłówka
5. Piotr Kozuch, KW A. DUDY, Kamionka
6. Sebastian Majchrzak, KW K. BOSAKA, Kamionka

OKW nr 9, świetlica, Siedliska 123

1. Henryk Hawryś, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Siedliska
2. Marta Jeżowska, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Siedliska
3. Małgorzata Korzeniowska, KW A. DUDY, Stanisławów Duży
4. Ewa Malesa, KW K. BOSAKA, Kamionka
5. Małgorzata Mitrus, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Siedliska

GMINA KOCK

OKW nr 1, Dom Kultury, ul. Apcetna 4

1. Jacek Jaromir Guz, KW L. SAMBORSKIEGO, Kock
2. Adrian Rafał Oliwniak, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kock
3. Kamil Paweł Pudlak, KW R. STAROSIELCA, Sułoszyn4. Kacper Rogulski, KW K. BOSAKA, Lublin5. Szymon Rola, KW A. DUDY, Kock

OKW nr 2, szkoła, ul. Przechodnia 11

1. Milena Bilka, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kock
2. Przemysław Bilski, KW S. HOŁOWNI, Kock
3. Zuzanna Guz, KW L. SAMBORSKIEGO, Kock
4. Zofia Pudlak, KW R. STAROSIELCA, Sułoszyn
5. Mateusz Rogulski, KW K. BOSAKA, Kock
6. Grzegorz Sikorski, KW A. DUDY, Kock
7. Bożena Wójcicka, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Kock

OKW nr 3, remiza, Górka 131

1. Urszula Korzeniowska, KW K. BOSAKA, Wola Skromowska
2. Katarzyna Kowalska, KW A. DUDY, Kock
3. Alicja Kozuch, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Kock
4. Bogumiła Sielezińska, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Lipniak
5. Anna Sikora, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Lipniak
6. Aneta Sikorska-Stasiak, KW L. SAMBORSKIEGO, Kock

OKW nr 6, szkoła Białobrzegi 90

1. Karolina Dobek, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Białobrzegi
2. Magdalena Dobek, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Białobrzegi
3. Ewa Gruba, KW W. KOSINIAKA-KAMYSZA, Białobrzegi
4. Leszek Rogulski, KW K. BOSAKA, Kock
5. Małgorzata Urbańska, KW A. DUDY, Białobrzegi

GMINA MICHÓW

OKW nr 1, szkoła, ul. Szkolna II 2B

1. Magdalena Jurecka, KW K. BOSAKA, Michów
2. Krzysztof Karpiński, KW A. DUDY, Rudno
3. Barbara Kołodziejczyk, KW R. BIEDRONIA, Michów
4. Anna Meksuła, KW A. DUDY, Michów
5. Jan Pacek, KW A. DUDY, Michów
6. Jadwiga Targońska, KW A. DUDY, Michów

OKW nr 2, szkoła, ul. Szkolna II 2 B

1. Jacek Grzesiak, KW R. BIEDRONIA, Przytoczno
2. Monika Janek, KW A. DUDY, Wypnicha
3. Anna Józwiak, KW A. DUDY, Kamionka
4. Anna Mitura, KW A. DUDY, Michów
5. Hanna Piskorska, KW KRZYSZTOFA BOSAKA, Michów
6. Łukasz Polak, KW A. DUDY, Rudzienko

OKW nr 3, szkoła, Katarzyn 114

1. Aneta Kołpak, KW R. BIEDRONIA, Katarzyn
2. Jolanta Kuzioła, KW A. DUDY, Kowala Druga
3. Kamil Syta, KW A. DUDY, Katarzyn
4. Krystyna Szymanek, KW A. DUDY, Chudowola
5. Ewelina Tyburcy, KW K. BOSAKA, Mejnierzyn

Zgłoszeni do liczenia głosów cd.

OKW nr 4, szkoła, Rudno ul. Spacerowa 110

1. Wiesława Bielińska Kołpak, KW R. BIEDRONIA, Katarzyn
2. Joanna Kicia, KW A. DUDY, Gawłowska
3. Barbara Kołodyńska, KW A. DUDY, Rudno
4. Elżbieta Kozak, KW K. BOSAKA, Michów
5. Iwona Kręgiel, KW A. DUDY, Ostrów
6. Emil Szczuchniak, KW A. DUDY, Mejnierzyn

OKW nr 5, świetlica w Gołębju, Gołąb 76

1. Janusz Karpiński, KW A. DUDY, Michów
2. Krystyna Maruszak, KW R. BIEDRONIA, Michów
3. Małgorzata Mitura, KW A. DUDY, Kierzkówka
4. Karol Rojek, KW K. BOSAKA, Michów
5. Elżbieta Ślicznik, KW A. DUDY, Michów

GINA NIEDŹWIADA

OKW nr 2, szkoła, Brzeźnica Bychawska 123

1. Aneta Sidor, KW A. DUDY, Brzeźnica Bychawska
2. Paweł Sidor, KW A. DUDY, Brzeźnica Bychawska
3. Remigiusz Skwarzec, KW A. DUDY, Brzeźnica Książęca
4. Iwona Sokół, KW S. HOŁOWNI, Niedźwiada-Kol.
5. Martyna Wątor, KW S. ŻÓŁTKA, Brzeźnica Bychawska-Kol.

OKW nr 5, szkoła, Brzeźnica Książęca 24

1. Julia Antoniuk, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Brzeźnica Książęca-Kol.
2. Justyna Czechowska, KW A. DUDY, Brzeźnica Książęca
3. Urszula Krasuska, KW A. DUDY, Brzeźnica Książęca-Kolonia
4. Kamila Mitura, KW S. HOŁOWNI, Brzeźnica Książęca-Kolonia
5. Anna Włodek, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Brzeźnica Książęca-Kolonia

GINA OSTRÓW LUB.

OKW nr 1, szkoła, ul. Partyzantów 26, Ostrów Lub.

1. Natalia Jacak, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Ostrów Lubelski
2. Agnieszka Kamińska, KW A. DUDY, Ostrów Lubelski
3. Magda Kłoda-Słyk, KW R. BIEDRONIA, Rozkopaczew
4. Karolina Petryszak, KW L. SAMBORSKIEGO, Kolechowice
5. Stanisław Woźniak, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Kaznów

OKW nr 2, szkoła, ul. Partyzantów 26

1. Dariusz Borzęcki KW A. DUDY, Ostrów Lubelski
2. Agnieszka Jacak, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Ostrów Lubelski
3. Jarosław Lato, KW L. SAMBORSKIEGO, Kolechowice
4. Maria Łukasiewicz, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Ostrów Lubelski
5. Gabriela Walkiewicz, KW R. BIEDRONIA, Kolechowice-Folk

OKW nr 4, szkoła, Kolechowice 125

1. Dorota Antonik, KW S. HOŁOWNI, Ostrów Lubelski
2. Łukasz Domański, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Kolechowice
3. Mariola Drozd, KW R. BIEDRONIA, Nowy Uścimów
4. Jolanta Lato, KW L. SAMBORSKIEGO, Kolechowice
5. Marzena Marzęda, KW A. DUDY, Ostrów Lubelski

GINA OSTRÓWEK

OKW nr 3, świetlica, Luszawa 76

1. Jakub Błaszczak, KW L. SAMBORSKIEGO, Tarkawica
2. Dorota Bocian, KW K. BOSAKA, Leszkowice
3. Karolina Kubińska, KW KOSINIKA-KAMYSZA, Żurawiniec
4. Anna Pogoda-Łukasiewicz, KW A. DUDY, Leszkowice
5. Mariola Szymańska, KW P. TANAJNO, Leszkowice

OKW nr 6, szkoła, Leszkowice 12A,

1. Krzysztof Brejt, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Leszkowice
2. Bartosz Pachucki, KW K. BOSAKA, Siemień
3. Karolina Siwek, KW A. DUDY, Kamienowola
4. Martyna Siwek, KW L. SAMBORSKIEGO, Tarkawica
5. Karolina Szymańska, KW P. TANAJNO, Leszkowice

GINA SERNIKI OKW nr 1, szkoła, Wola Sernicka 242

1. Agata Bartkiewicz, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Brzostówka
2. Krzysztof Karcmarz, KW K. BOSAKA, Lubartów
3. Daniel Kisiewicz, KW A. DUDY, Nowa Wieś
4. Joanna Mazurek, KW A. DUDY, Wola Sernicka-Kolonia
5. Iwona Urban, KW A. DUDY, Wola Sernicka-Kol.

OKW nr 2, szkoła, Nowa Wola 95

1. Urszula Budzińska, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Brzostówka
2. Jakub Jakubas, KW K. BOSAKA, Lubartów
3. Oliwia Marzęda, KW A. DUDY, Czerniejów
4. Monika Piech, KW A. DUDY, Serniki
5. Czesław Woźniak, KW A. DUDY (uzupełnienie składu), Serniki

OKW nr 3, szkoła, Brzostówka 88

1. Beata Bartkiewicz, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Brzostówka
2. Żaneta Czarnańska, KW A. DUDY, Brzostówka
3. Kinga Kowalska, KW K. BOSAKA, Lubartów
4. Kamila Szczygieł, KW A. DUDY, Serniki
5. Marcin Szczygieł, KW A. DUDY, Serniki

OKW nr 4, Urząd Gminy, Serniki 1A

1. Żaneta Jakubas-Karcmarz, KW K. BOSAKA, Lubartów
2. Grzegorz Małyska, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Brzostówka
3. Katarzyna Misztal, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Serniki-Kolonia
4. Jan Sagan, KW A. DUDY, Serniki
5. Jagoda Sławecka, KW A. DUDY, Serniki
6. Jan Sławecki, KW A. DUDY, Serniki
7. Agata Tołubińska, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Brzostówka
8. Izabela Woźniak, KW S. ŻÓŁTKA, Serniki

OKW nr 5, szkoła, Nowa Wieś 76

1. Agata Kowalczyk, KW A. DUDY, Wólka Zabłocka
2. Justyna Kowalczyk, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Nowa Wola
3. Kinga Pyła, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Brzostówka
4. Marek Skubisz, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Wola Sernicka
5. Dominika Wójtowicz, KW A. DUDY, Wólka Zabłocka
6. Waldemar Wójtowicz, KW A. DUDY, Wólka Zabłocka

GINA UŚCIMÓW

OKW nr 1, szkoła, Stary Uścimów 43

1. Karolina Brzozowska, KW L. SAMBORSKIEGO, Nowy Uścimów
2. Milena Drabik, KW R. BIEDRONIA, Ostrów Lubelski
3. Adrian Kubaczynski, KW A. DUDY, Głębokie
4. Urszula Małowska, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy), Nowy Uścimów
5. Bożena Zalewska, KW W. KOSINIKA-KAMYSZA, Orzechów Kolonia

Merkury nie będzie w niebieskie łuski

Dotychczasowy znak rozpoznawczy Merkurego - niebieskie kafelki na ścianach zewnętrznych - wkrótce znikną. Zastąpi je gładka elewacja.

Trwa drugi etap termomodernizacji domu handlowego Merkurego. Prace zaczęły się już w zeszłym roku.

- Wykonaliśmy już oczyszczenie stropu, zamontowaliśmy farmę fotowoltaiczną o mocy 40 kW - mówi prezes PSS Społem Grzegorz Poznański. Została też wymieniona instalacja c.o. wewnątrz budynku. Obecnie trwa ocieplanie części biurowej i budynku handlowego.

Merkury zmieni wygląd. Od początku lat osiemdziesiątych jego zewnętrzne ściany są pokryte niebieskimi metalowymi łuskami. Dzięki nim sklep stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych budynków w Lubartowie. Zamiast nich będzie gładka elewacja. - Trwa usuwanie łusek metalowych, to bardzo żmudna praca, wymagająca dużo cierpliwości - mówi prezes Poznański. Prace mają potrwać do końca roku. Całkowity koszt inwestycji to 2 miliony złotych, 55 proc. PSS Społem uzyskało z UE, reszta to środki własne. Głównym wykonawcą prac jest firma Kris-Bud z Lubartowa.

KA



Niebieskie metalowe łuski pokrywające zewnętrzne ściany Merkurego zostaną zastąpione gładką elewacją

Przebudowują Lubelską od ronda do ronda



Ruszyła przebudowa ul. Lubelskiej na odcinku od skrzyżowania z DK nr 19 do skrzyżowania z ulicami Kolejową i Piaskową. To inwestycja o wartości 4 mln zł, realizowana w ramach Mobilnego LOF (dofinansowanie unijne). Prace mają potrwać do 30 września. Zostanie odnowiona nawierzchnia, powstanie ścieżka rowerowa. Szerokość jezdni na całej długości ma wynosić 10 metrów, przy podziale na 3 pasy ruchu

Źródło: https://www.facebook.com/UMLubartow/

Pierwsza zdalna sesja radnych

Pierwszą sesję Rady Miasta Lubartowa w okresie pandemii wyznaczono na 28 kwietnia. Radni będą obradować zdalnie.

Zajmą się m.in. programem opieki nad zwierzętami bezdomnymi, kryteriami rekrutacji do przedszkoli, dotacją dla SP ZOZ w Lubartowie, zmianami w budżecie na 2020 rok.

Koronawirus wymusił wprowadzenie zmian w uchwale o Budżecie Obywatelskim. W projekcie uchwały napisano, że w przypadku wystąpienia zagrożenia dla zdrowia i życia mieszkańców Lubartowa, Rada może odstąpić od określenia w budżecie miasta środków na BO. Jeśli taka sytuacja wystąpi już po uchwaleniu środków na BO, radni mogą odstąpić od realizacji całości lub części BO i zmniejszyć na ten cel środki.

KA

R E K L A M A



CENTRUM OKULARÓW
PROGRESYWNICH

Styl Optyk

GALERIA TOPAZ UL. LUBELSKA 95B, 21-100 LUBARTÓW

STREFA SENIORA

OPRAWKI

-40%

WTOREK 10:00 - 12:00 | CZWARTEK 16:00 - 18:00 | SOBOTA 10:00 - 12:00